



Latające demony Beskidu Wyspowego



Potrąfią latać, jednak nie są ptakami. Te tajemnicze ssaki odpoczywają, zwisając głową w dół. Prowadzą nocny tryb życia, gdyż dzięki echolokacji doskonale radzą sobie w ciemności. Nietoperze, bo o nich mowa, wciąż budzą u ludzi lęk. Kojarzymy te stworzenia z wampirami, a panie obawiają się, że wkręcą się im we włosy. Niestusznie, bo w rzeczywistości nie stanowią dla człowieka zagrożenia, a niejednokrotnie to człowiek bardziej zagraża.



Na świecie istnieje ponad 1100 gatunków nietoperzy, a w naszym kraju zaobserwowano aż 25 z nich. Zgodnie z prawem ssaki te znajdują się pod ścisłą ochroną gatunkową. Ponadto część z nich podlega ochronie w ramach Dyrektywy Siedliskowej, dlatego szczególnie cenne miejsca występowania kolonii tych zwierząt są objęte ochroną jako obszary Natura 2000.



Jednym z nich jest obszar Ostoje Nietoperzy Beskidu Wyspowego. Kraina łącząca w sobie cechy podgórskie z górskimi tworzy schronienie dla kolonii rozrodczych podkowca małego, nocka orzęsionego i nocka dużego. Te trzy gatunki nocnych ssaków zamieszkują głównie na strychach starych budynków i kościołów, i to od ich właścicieli lub użytkowników zależy przetrwanie nietoperzy. Niebezpieczeństwem jest niewłaściwie prowadzona renowacja starych drewnianych budowli, użycie niektórych chemicznych środków ochrony drewna, które są toksyczne dla nietoperzy, a także uszczelnianie ich strychów poprzez zamykanie otworów wlotowych niezbędnych dla nietoperzy. Kolejne zagrożenie to wycinanie drzew i krzewów w pobliżu schronień, które stanowią dla latających ssaków punkty orientacyjne. Pasjonaci iluminacji budynków na pewno nie zdają sobie sprawy, że instalacja reflektorów skierowanych na wloty powoduje zakłócenia w funkcjonowaniu kolonii nietoperzy.

Bytowanie nietoperzy jest więc w dużym stopniu uzależnione od działalności człowieka. Ze względu na zbyt małą wiedzę o ich kryjówkach czasami może dochodzić do przypadkowego niszczenia ich schronień.

Niewystarczająca wiedza na temat pożyteczności latających ssaków, tajemnicze legendy związane z ich funkcjonowaniem powodują niechęć do tej grupy zwierząt.

Tymczasem nietoperz to strategiczny pomocnik człowieka w walce z takimi uciążliwymi owadami jak komary. Niektóre gatunki są naprawdę żarłoczne,

np. potrafią zjeść nawet 3000 komarów w czasie jednej nocy. Na terenie Beskidu Wyspowego wyróżniono jedenaście enklaw, czyli miejsc zidentyfikowanych jako obiekty zamieszkałe przez kolonie rozrodcze, a także obszary zerowania nietoperzy:

- Klasztor w Szczyrzycu i Kościół w Skrzydziej – kolonie rozrodcze podkowca małego i nocka orzęsionego oraz schronienie nocka dużego na strychach budowli sakralnych,
- kolonie rozrodcze nocka dużego i podkowca małego na strychu kościoła w Łącku,
- kolonia rozrodcza podkowca małego na strychu kościoła w Łukowicy,
- kolonie rozrodcze nocka dużego i podkowca małego na strychu kościoła w Stopnicach,
- kolonie rozrodcze podkowca małego na strychach kościołów w Szyku, w Nowym Rybiu i Wilkowisku,
- kolonia rozrodcza podkowca małego na strychu kościoła w Łososinie Górnej,
- kolonia rozrodcza nocka dużego na strychu kościoła w Podegrodziu,
- kolonie rozrodcze nocka dużego i podkowca małego na strychu kościoła w Jawowsku,
- kolonia rozrodcza podkowca małego na strychu kościoła w Laskowej,
- kolonia rozrodcza podkowca małego na strychu kościoła w Kamionce Małej (okolice Laskowej cz. N),
- kolonie rozrodcze podkowca małego, nocka dużego i nocka orzęsionego na strychach kościołów w Ujanowicach, Jaworznej i Żmiącej (okolice Laskowej cz. S).

Warto wspomnieć, że na remont budynków, w których występują cenne kolonie nietoperzy, można uzyskać wsparcie od państwa oraz z funduszy unijnych. W ostatnich latach, dzięki środkom przeznaczonym na ochronę tych ssaków wyremontowano wiele starych kościołów. Ostoje Nietoperzy Beskidu Wyspowego są przykładem, że warto połączyć przyjemne z pożytecznym. Mamy piękne sakralne zabytki i chronimy zwierzęta!





Gdzie dziki bies się czai



Każdy z nas wolałby ich na żywo nie spotkać, choć chętnie wracamy do dziecięcych wspomnień o bajkowych igraszkach „Wilka i zająca”. Takie dzikie, unikatowe na skalę światową atrakcje gwarantuje bieszczadzka kraina.

Rozległe puszczańskie lasy i połoniny to kraina niedźwiedzi brunatnych, ostoja wilków, ale także wielu innych, cennych gatunków zwierząt i rzadkich roślin. Właśnie dlatego Bieszczady ujęto w granice sieci Natura 2000, tworząc obszar o tej samej nazwie, łączący ochronę roślin, zwierząt i siedlisk przyrodniczych.



Obszar położony jest w Bieszczadach Zachodnich, będących najbardziej na zachód wysuniętą częścią Karpat Wschodnich. Są to najwyższe i najbardziej wartościowe pod względem przyrodniczym fragmenty Karpat Wschodnich w Polsce, niepowtarzalne i unikatowe. Liczba siedlisk przyrodniczych i gatunków wymagających ochrony w ramach sieci Natura 2000, w porównaniu z innymi obszarami, jest tutaj największa. Warto wspomnieć chociażby o drapieżnikach, wśród których jest wilk, niedźwiedź brunatny, ryś czy żbik. Ten obszar to także cenna ostoja ptaków. Stwierdzono tu ponad 200 ich gatunków, z czego dwie trzecie to ptaki lęgowe. Bieszczady to jedna z najważniejszych w Polsce i na Podkarpaciu ostoi orła przedniego.

Popularne powiedzenie mówi, że nie taki wilk straszny i jest w nim sporo prawdy. Mimo całodobowej aktywności, zwierzę to upodobało sobie polowania o świcie i o zmierzchu, czyli wówczas, gdy aktywność człowieka jest niewielka, poza tym drapieżnik ten stara się nas unikać. Żywniowym

celem wilków są głównie zwierzęta leśne, ale co jakiś czas słyszy się o watachach czy pojedynczych osobnikach atakujących owce, kozy, sporadycznie żrebięta. Wyrządzają szkody, fakt, ale bez nich las byłby ubogi. Wilki są nie tylko selekcyjnymi zwierzyną płowej, ich ofiary są również pożywieniem małych drapieżców, w tym ptaków. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie, która wypłaca odszkodowania za szkody wyrządzone przez wilki, pomaga także zapobiegać tym szkodom i wspólnie z hodowcami zabezpiecza zwierzęta hodowlane przed wizytami niechcianych gości. Inwestuje choćby w specjalne ogrodzenia, tzw. pastuchy.

Celem ochrony Bieszczadów jest utrzymanie bogactwa przyrodniczego, czyli tego z czym tak naprawdę wszyscy je utożsamiamy. To unikatowe ekosystemy leśne i zamieszkujące je gatunki puszczańskie: wilk, ryś, niedźwiedź czy potężny żubr oraz ptaki: orzeł przedni, orlik krzykliwy czy puszczyk uralski.

Bieszczady to również piękne naturalne doliny rzeczne, małe górskie potoki oraz wznoszące się ponad pasmem lasów połoniny. Całość tworzy niepowtarzalny dziki krajobraz, goszczący każdego, kto chce się nim napawać – od miłośnika przyrody, poprzez artystę na szukającym ciszy turystyce kończąc. Zróbmy więc wszystko, by te wartości zachować dla nas i dla przyszłych pokoleń.





Żywe kosiarki ratunkiem dla Muraw w Haćkach



Niewtajemniczeni mogliby pomyśleć, że to dewastacja, nie mająca nic wspólnego z ochroną przyrody. Przecież cenne jest każde drzewo, tak chętnie i masowo organizujemy akcje sadzenia drzew czy zachęcamy do zalesiania pól. Ale na murawach w Haćkach, paradoksalnie, to wycinanie drzew i zarośli pozwala zachować unikalny charakter obszaru. To ostateczność, więc aby takiej konieczności nie było zaleca się koszenie i wypas owiec.

Murawy położone koło Bielska Podlaskiego to największe przyrodnicze bogactwo okolic Haćek. Występują tu najlepiej wykształcone murawy kserotermiczne w północno - wschodniej Polsce. Rośnie wiele rzadkich i zagrożonych w skali kraju gatunków roślin, choćby centuria nadobna, goryczka krzyżowa, zawilec wielkokwiatowy. Na terenie ostoi występują także lęgowe populacje takich gatunków, jak: bocian biały, derkacz, dzięcioł czarny oraz padalec, ropucha szara i zwinka. Ochroną otoczone są cenne przyrodniczo kwieciste murawy kserotermiczne i świeże łąki użytkowane ekstensywnie. Murawy są też ostoją rzadkich gatunków ptaków, gadów i płazów. To jedyne tak zachowane siedliska od Suwalszczyzny, aż po dolinę Bugu.



Niestety te cenne przyrodniczo tereny zarastają, co jest zagrożeniem dla gatunków roślin chronionych, które są światło- i ciepłolubne. Pojawiające się zakrzaczenia i drzewa ograniczają szanse ich przetrwania.

Jeszcze kilkadziesiąt lat temu to mieszkańcy dbali o te tereny. Jednak, gdy zaprzestali tradycyjnych metod rolnictwa: wypasu zwierząt, wykaszania - murawy zaczęły zarastać. Wycinka to jeden z ostatecznych etapów ochrony. Najlepszym sposobem, by zachować walory przyrodnicze tych terenów, to powrót odpowiedniej gospodarki rolnej. Dlatego tak istotne w programie Natura 2000 jest zachęcenie rolników do hodowli i wypasu

owiec, które byłyby „żywymi kosiarkami” i w naturalny sposób dbałyby o to, by murawy nie zarastały.

Zachętą dla rolników są dopłaty z programów rolno-środowiskowo-klimatycznych. Jest to rodzaj wsparcia z funduszy unijnych, o które rolnicy mogą się ubiegać, jeśli są właścicielami lub dzierżawcami terenu, na którym występują cenne siedliska, takie jak np. murawy kserotermiczne.

Warunkiem jest właściwe - ekstensywne użytkowanie łąki i muraw. Oznacza to, że łąki te powinny być wykorzystywane w sposób tradycyjny, bez nadmiernej eksploatacji gruntów oraz konieczności angażowania dodatkowych środków zwiększających ich wydajność (np. nawozów). Koszenie należy realizować w terminie 15 czerwca - 30 września, w sposób nieniszczący runi roślinnej i pokryw glebowej, nie częściej niż dwa razy w roku, przy wysokości koszenia 5-15 cm. W przypadku użytkowania pastwiskowego na murawach obsada zwierząt powinna być niewielka, a wypas prowadzony 1 maja - 15 października.

Murawy w Haćkach należą do najmniejszych obszarów Natura 2000 w województwie podlaskim (ok. 160 ha). Projekt planu zadań ochronnych opracowała, jako pierwszy w Polsce, w 2010 r. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Białymstoku, dzięki wsparciu finansowemu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku.





Natura 2000 – szansą rozwoju



Ostatnie lata były dla Polski czasem intensywnego rozwoju infrastrukturalnego. Pozyskane z Unii Europejskiej fundusze pozwoliły na realizację wielu ważnych dla kraju inwestycji. Jednocześnie zrozumieliśmy, jak ważne jest dla nas, dla przyszłych pokoleń zachowanie naszego dziedzictwa przyrodniczego, różnorodności biologicznej, poszanowanie środowiska. W ten sposób zrównoważony rozwój kraju stał się naszym udziałem.

Natura 2000 jest europejskim systemem ochrony różnorodności biologicznej, realizuje cele Wspólnoty, a nie tylko krajowe priorytety ochrony przyrody. Podpisując Traktat Akcesyjny, Polska zobowiązała się do wyznaczenia na swoim terytorium kompletnej sieci Natura 2000. W ramach sieci chronione są wartości przyrodnicze stanowiące dziedzictwo wszystkich Europejczyków.



Warto zauważyć, że sieć Natura 2000 jest unikatowym systemem ochrony przyrody na świecie. W obrębie całej Unii Europejskiej wspólnymi siłami chronione są miejsca występowania flory, fauny oraz cennych siedlisk przyrodniczych zagrożone wyginięciem. Granice państwowe przestają mieć znaczenie.

Zrównoważony rozwój i ochrona przyrody to obecnie niekwestionowana konieczność, a zahamowanie spadku różnorodności biologicznej jest jednym z ważniejszych celów Unijnej Strategii Ochrony Różnorodności Biologicznej.

Dziś proces wyznaczania obszarów chronionych zasadniczo możemy uznać za zakończony. Sieć Natura 2000 jest w Polsce kompletna. Utworzono około 1000 obszarów Natura 2000, które obejmują niemal 20% powierzchni kraju. Przed nami nowe, trudniejsze wyzwania związane ze sprawnym zarządzaniem tymi obszarami. Mamy spójny i dobrze działający system ocen oddziaływania na środowisko, który pozwala na wyeliminowanie negatywnego wpływu na przyrodę w trakcie realizacji kluczowych inwestycji, zapewnia również udział społeczeństwa, który jest niezwykle istotny.

Narzędzia, którymi dysponujemy pozwalają zatem na zrównoważony rozwój infrastrukturalny kraju. Powodują, że już na

wczesnym etapie możemy przewidzieć i zaplanować takie rozwiązania, które zminimalizują, lub wyeliminują negatywny ich wpływ na środowisko. Wówczas szansa na powodzenie przedsięwzięcia jest naprawdę duża. Dotychczas niemal 100% inwestycji przebiegających przez obszary Natura 2000 lub bezpośrednio na nie oddziałujących otrzymało zielone światło.

Z drugiej strony Natura 2000 poprzez inicjowanie bardzo odpowiedzialnego środowiskowo gospodarowania i zarządzania przestrzenią przyrodniczą, gwarantuje zachowanie cennych siedlisk i gatunków, które mają ogromną, często niedostrzeganą wartość.

Nasza dobrze zachowana przestrzeń przyrodnicza, w tym najcenniejsza w obszarach Natura 2000, powinna być podstawą rozwoju funkcji rekreacyjnych, turystycznych, edukacyjnych, alternatywnego rolnictwa, produktów lokalnych - poszukiwanych w Unii Europejskiej. Natura 2000 jest więc kapitałem gmin, który powinien być motorem ich rozwoju. Już dziś wielu samorządowców efektywnie wykorzystuje potencjał, związany z obszarami Natura 2000, np. w strategiach rozwoju czy działaniach promocyjnych. Zwiększają w ten sposób szanse na zdobycie dofinansowania na realizację projektów i programów poprawiających stan infrastruktury takich jak: kanalizacja, drogi, ścieżki rowerowe, itp. To z kolei sprawia, że wśród turystów i inwestorów wzrasta zainteresowanie danym regionem. Nowe inwestycje zaś oznaczają nowe miejsca pracy dla społeczności lokalnej.

Z faktu gospodarowania na chronionych obszarach korzystają także rolnicy, dla których w obecnej perspektywie finansowej przewidziano dopłaty z programów rolnośrodowiskowo-klimatycznych. Sieć Natura 2000 okazała się więc przysmierzaniem, motorem zrównoważonego rozwoju.





Co kryje Natura 2000?



Natura 2000 to program ochrony różnorodności biologicznej, obowiązujący w Polsce od czasu wejścia w strukturę Unii Europejskiej, czyli od 2004 roku. W obrębie całej Unii, wspólnymi siłami chronione są miejsca występowania flory, fauny oraz cennych siedlisk przyrodniczych zagrożone wyginięciem. W Polsce utworzono około 1000 obszarów Natura 2000, które obejmują niemal 20% powierzchni kraju.



Nasza dobrze zachowana przestrzeń przyrodnicza, to również szansa na rozwój rekreacji, turystyki, rolnictwa, produktów lokalnych – tak często poszukiwanych w Unii Europejskiej. Coraz częściej odpowiadamy na te oczekiwania. Gminy leżące w granicach obszarów Natura 2000 doceniają kapitał, który stał się dla nich motorem rozwoju. Lokalna żywność czy inne produkty wytwarzane w sposób ekologiczny, to jedynie nieliczne przykłady i sposoby wykorzystania potencjału sieci.

Piękno przyrody tych obszarów jest dobrem wspólnym, z którego wszyscy korzystamy i wszyscy powinniśmy o nie dbać. Dziś każdy poszukuje wyciszenia, odpoczynku, chwili skupienia – takie możliwości dają nam obszary Natura 2000. Często nie zdajemy sobie sprawy z tego, że są to tereny w naszym sąsiedztwie, rodzinne okolice czy przystanie urlopowe, z których korzystamy od lat: Bieszczady, Tatry czy Półwysep Helski.

Kolejne, to projekty i programy poprawiające stan infrastruktury takie jak: kanalizacja, drogi, ścieżki rowerowe. Nie dziwi więc fakt, że wśród turystów i inwestorów wzrasta zainteresowanie danym regionem. Nowe inwestycje zaś oznaczają nowe miejsca pracy dla społeczności lokalnej. Z faktu gospodarowania na chronionych obszarach korzystają także rolnicy.

Wiele z nich, to jednak miejsca nam zupełnie niezna-
ne, jak np. Murawy w Haćkach. Marzymy o czystych lasach, górach, łąkach, jeziorach, a nie zawsze pamiętamy, że żyje tam wiele unikatowych gatunków zwierząt. Nie tylko żubr, ryś czy niedźwiedź, ale także rzadki orzeł przedni czy puszczyk uralski.

Warto zaznaczyć, że sieć Natura 2000 jest unikatowym systemem ochrony przyrody na świecie. Zróbmy więc wszystko, by bogactwo, które mamy, zachować dla nas i dla przyszłych pokoleń.

Sieć Natura 2000 to gwarancja dbałości o przyrodę, środowisko dzikich zwierząt i rzadkich roślin. Dzisiaj to także cenna marka obszarów, która przyciąga turystów, a mieszkańców zachęca do inwestycji w duchu zrównoważonego rozwoju.

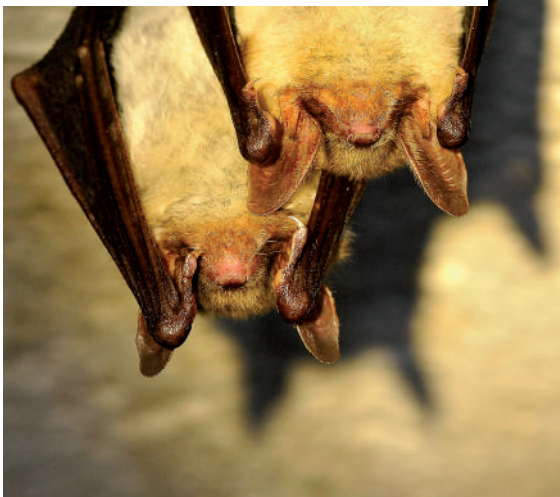




Wybitne wyspy Beskidów



Beskid Wyspowy pozostaje wciąż mało znanym regionem. A można tu zobaczyć chociażby niezwykle zjawisko przyrodnicze jak morze mgieł czy zachłysnąć się wyjątkowością gór i pięknem krajobrazu. Poza tym warto wiedzieć, że część tego obszaru pozostaje pod ochroną Natura 2000 i jest ostoją m.in. rzadkich nietoperzy. Jest to jedenaście enklaw i kilkanaście kościołów – zabytków objętych ochroną konserwatorską.



Beskid Wyspowy to kraina łącząca cechy podgórskie z górskimi. Podłoże geologiczne stanowią utwory fliszu karpackiego płaszczowiny magurskiej, czyli piaskowce gruboławicowe i łupki. Na stokach spotyka się wychodnie skał piaskowcowych.

To właśnie tutaj jako obszar Natura 2000 wyznaczono Ostoje Nietoperzy Beskidu Wyspowego. Fragmenty ostoi obejmują szczyty: Ciecień (829 m n.p.m.) i Kostrza (730 m n.p.m.), ale w całym Beskidzie Wyspowym występują wyższe szczyty jak: Jasień (1060 m n.p.m.), Łopień (951 m n.p.m.), Ćwilin (1070 m n.p.m.) i Śnieżnica (1006 m n.p.m.), nad którymi króluje Mogielica (1170 m n.p.m.). Obszar pokrywają głównie buczyny, jedynie na stokach i zboczach występują jaworzyny i lasy kłowno-lipowe.



Beskid Wyspowy to część Beskidów Zachodnich położona pomiędzy doliną Raby a Kotliną Sądecką. Nazwa pochodzi od szczytów gór, które wyłaniają się odosobnione jak wyspy na bezkresnym morzu, są niemal pozbawione długich pasm. Pomiedzy szczytami ciągną się cieniste doliny i głębokie przełęcze, w których często zalega mgła. To niezwykle zjawisko nazywa się „morzem mgieł” i jest charakterystyczną cechą tego obszaru. Choć nie ma tu skalnych urwisk ani nagich, sięgających nieba szczytów, to wędrowka przez te góry wcale nie należy do łatwych. Warto więc przygotować się kondycyjnie.

W okolicach Łukowicy można np. wybrać się zielonym szlakiem na Szkiełek lub też zielonym szlakiem, ale w drugą stronę przez Okowaniec, Jeżową Wodę na Ostrą i dalej na Mogielicę. Z kolei z Łaskowej wiedzie ciekawy i malowniczy szlak turystyczny w Pasma Łososińskie na górę Sałasz (szlak czarny) i dalej na Jaworz (szlak niebieski), którym można dojść do Jeziora Rożnowskiego.

Okoliczne miejscowości oferują także możliwość wędkowania i turystyki konnej, słyną także z pięknych sadów owocowych.

Amatorów nietoperzy i miłośników starych drewnianych kościołów przyciągną z kolei Ostoje Nietoperzy Beskidu Wyspowego. Ten obszar Natura 2000 utworzono właśnie z myślą o ochronie latających ssaków, a w szczególności kolonii rozrodczych podkowca małego, nocka orzęsionego i nocka dużego. Nietoperze zamieszkują strychy budynków sakralnych, m.in. takich jak: klasztor w Szczyrzycu i kościoły w Łukowicy, Łącku czy Łaskowej.

Rejon słynie też z jaskiń. Najstarsza i najświetniejsza to Zimna Dziura na Szczebli, odkryta jeszcze w XIX wieku. Znaną są także: Jaskinia w Jaworzu oraz największa Jaskinia Zbójcka na Łopieniu, w której łączna długość korytarzy wynosi 433 m.

Planując wyjazd w ten region warto uwzględnić w programie Festiwal Kultury Beskidu Wyspowego. W tym roku, między 5 a 27 lipca, odbędzie się jego druga edycja, pod hasłem „Beskidzkie rytmy i smaki”. Festiwal odwiedzi osiem wsi, gdzie zaprezentują się zespoły regionalne, kapele, twórcy ludowi, nie zabraknie pysznych potraw regionalnych. 22 czerwca w Limanowej odbędzie się też pierwszy Festiwal Muzyczny „Beskidzka Gitara”, a 14 września IV Festiwal „Beskidzka Podkowiecka” w Kasinie Wielkiej, która leży na Turystycznym Szlaku Kolejowym przez Karpaty. Warto spędzić czas na Święcie Kwitnącej Jabłoni, czy Święcie Owocobrania. Walory Beskidu Wyspowego można również odkryć, wędrując „Małopolskim szlakiem podkowca”, o którym więcej na stronie: www.szlakiempodkowca.pl.





Piękne widowisko latającej natury

Nietoperze łączy z ludźmi więcej niż sądzimy. Nie tylko lubimy, tak jak one, stare, górskie kościołki. Są niezwykle kłó bronią w walce z komarami, zjadając je w hurtowych ilościach. I choćby za to należy im się nasza wdzięczność.



Spośród nietoperzy występujących w Europie, ten jest najrzadszy. To podkowiec mały. W Polsce spotkać go można jedynie na południu, m.in. w Beskidzie Wyspowym, gdzie z myślą o tym wyjątkowym ssaku utworzono obszar Natura 2000.



Wszystkie gatunki nietoperzy występujące w Polsce podlegają ścisłej ochronie. Nie każdy jednak doczekał się aż tak troskliwej opieki i własnego szlaku turystycznego. Zanim zaprosimy do wyprawy ich tropem, poznamy lepiej samego bohatera.

Podkowiec mały (jego ciało liczy niespełna 5 cm długości, a rozpiętość skrzydeł od 19 do 25 cm) jest gatunkiem najrzadszym, a tym samym najbardziej zagrożonym wśród europejskich nietoperzy. Upodobał sobie tereny górskie i wyżynne. Tam znajduje pożywienie – zazwyczaj małe owady, w tym komary – oraz schronienie – zimą w jaskiniach i piwnicach, natomiast latem na strychach. Jak widać, towarzystwo ludzi mu nie wadzi, wręcz przeciwnie.

Szczęśliwie, mimo tego, że nietoperze obrosły ponurymi legendami i pojawiały się obowiązkowo w każdym horrorze o wampirach, ludzie tę sympatię potrafią odwzajemnić. Nie tylko pozwalają im tworzyć letnie kolonie na poddaszach starych kościołów, klasztorów i cerkwi, ale i otaczają szczególną opieką oraz robią wiele, by budować wokół nich dobrą atmosferę, budować ich pozytywny wizerunek.

Dowodzi tego objęcie podkowca małego ochroną w ramach sieci Natura 2000. Obszar ten obejmuje 11 enklaw z koloniami rozrodczymi, w: Szczrzyzycu, Łącku, Łukowicy, Słopicach, okolicach Kostrzy, Łososinie Górnej, Podegrodziu, Jazowsku, Kamionce Małej, Laskowej i w jej południowym rejonie. Kolonie znajdziemy oczywiście w zabytkowych kościołkach, więc miłośnicy latających ssaków mogą przy okazji poznać regionalną architekturę sakralną. I odwrotnie.

Warta polecenia jest też akcja turystyczna „Szlakiem Podkowca” (www.szlakiempodkowca.pl), za którą stoi Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „pro Natura” z Wrocławia. Ta nietoperza trasa wiedzie poprzez 10 istniejących w naszym kraju letnich stanowisk podkowca małego. Dwa z tzw. przystanków znajdują się na terenie Beskidu Wyspowego, we wsiach Gruszów oraz Nowe Rybie. Dlaczego warto wybrać się na ten szlak? To okazja do fascynującej obserwacji podkowców małych w locie, a jednocześnie pomoc w ich liczeniu.

Można to robić od połowy maja do końca sierpnia. Na żerowisko wylatują zawsze wieczorem, około 10 minut po zachodzie słońca, gdy nie panują jeszcze duże ciemności. Najlepiej ich wypatrywać na tle nieba, stojąc w miejscu, gdzie widoczny jest dach, oczywiście w ciszy. Po mniej więcej 20 minutach owadziej ucztę, wracają na strych.

Takie podglądanie to nie tylko piękne widowisko natury. Przekazane fachowcom dane, pozwalają lepiej chronić te wyjątkowe ssaki.





Magia zielonego Podlasia

Jeśli nie wierzysz w magię, to przekraczając granice Podlasia szybko zmienisz zdanie. Tylko tutaj dumne żubry, wilki i nieprzebrane bogactwo ptactwa i zwierzęt są na wyciągnięcie dłoni, a echa puszczańskich tajemnic zapisane w 100-letnich dębach Puszczy Białowieskiej czarują pragnących wytchnienia turystów. Przyjeżdż na Podlasie i zakochaj się w magii. Zielonej magii.



Ponad jedna trzecia powierzchni województwa podlaskiego objęta jest siecią Natura 2000, co oznacza, że region ten chroni prawie 10% obszarów Natura 2000 w całej Polsce. Ciekawych i pięknych miejsc jest więc tutaj naprawdę wiele, do odwiedzenia kilku z nich zachęcamy w kampanii „Poznaj swoją Naturę”.



Największym, liczącym niemal 150 tys. ha, obszarem Natura 2000 na Podlasiu jest Ostoja Biebrzańska. Obejmuje prawie całą Kotlinę Biebrzańską oraz mieszczącą się w niej dolinę rzeki Biebrzy, niemal od źródeł pod Dąbrową Białostocką, aż do ujścia do Narwi pod Wizną. Kotliną Biebrzańską stanowi otoczone wysoczyznami i równinami sandrowymi rozległe obniżenie terenu, które w większości wypełniają wielkie torfowiska, zwane Bagnami Biebrzańskimi. Są one największym bagiennym obszarem w Polsce i jednym z największych w Europie Środkowej. W dolinie Biebrzy zachowały się na rozległych obszarach krajobrazy, ekosystemy i siedliska, które gdzie indziej zostały już bezpowrotnie zniszczone.

Ostoja Biebrzańska to także najważniejsza w Polsce i Unii Europejskiej ostoja wodniczki i orlika grubodziobego. Największą liczebność w Polsce, a zarazem jedną z większych w Unii Europejskiej mają tu także: błotniak stawowy, cietrzew, derkacz, dubelt, uszatka błotna, kropiatka, rybitwa czarna i rybitwa białoskrzydła. Warto wspomnieć, że obszar ten został uznany przez Birdlife International za ostoję ptaków o randze światowej.

Kolejnym obszarem Natura 2000, a jednocześnie najbardziej znanym w województwie podlaskim, charakteryzującym się wysoką różnorodnością biologiczną jest Puszcza Białowieska. Niemal połowę terenu porastają dęby, lipy i graby. Z ko-

lei w dolinach puszczańskich rzek takich jak: Narewka, Hwoźna, Orłówka występują lasy łąkowe z dominującym jesionem i olszą, a w zatorfionych ich fragmentach wykształciły się subborealne świerczyny na torfie, olsy, brzeziny bagienne i bagienne lasy sosnowo-brzozowe.

Poza bogatą roślinnością Puszcza Białowieska to także ważna ostoja ptasia, którą w okresie lęgowym zasiedla m.in. muchołówka białoszyja, orzełek włochaty, dzięcioł biało-grzbiety, sóweczka, ale także bocian, derkacz czy żuraw. W stosunku do innych obszarów leśnych Polski i Europy, puszczański i reliktowy charakter lasów podkreśla znaczny udział drzewostanów ponad stuletnich naturalnego pochodzenia. To jest z kolei przyczyną występowania bogatej fauny bezkręgowców, zwłaszcza owadów saproksylicznych takich jak: zgniotek cynobrowy, ponurek Schneidera czy bogatek wspaniały. Znaczną liczbą tych gatunków należy do rzadkich w skali całej Europy.

Puszcza Białowieska ma również istotne znaczenie dla ochrony dużych drapieżników - wilka i rysia. Jest także najważniejszą w Polsce ostoją żubra i z tego powodu jest najbardziej znana.

Jeśli po odkrywaniu „wciągających” Bagien Biebrzańskich czy puszczańskich ostoi zapragniesz poszukać odpoczynku nad jeziorami to niezapomnianych wrażeń na Podlasiu dostarczy obszar Natura 2000 Pojezierze Sejneńskie. Ta kraina 250 jezior, oprócz wpływów kajakowych i rejsów statkami, zachęca do poznawania polodowcowych relikwów: cennych gatunków takich roślin jak: wierzbą lapońska, skalnica torfowiskowa czy też ciepłolubnych muraw napiaskowych, które są miejscem występowania rzadkich i zagrożonych roślin: sasanki łąkowej, ostrołódki kosmatej oraz leńca bezpodkwiatkowego. Obszar ten pełni także szczególną rolę dla ochrony lipiennika Loesela.





Rola korytarzy ekologicznych i spójności w sieci obszarów Natura 2000

Zachowanie wielu gatunków roślin i zwierząt staje się dzisiaj wyzwaniem ze względu na coraz szerzej prowadzoną działalność człowieka. Dlatego troska o trwałość i ciągłość wielu siedlisk to podstawowy warunek funkcjonowania systemów przyrodniczych, takich jak Natura 2000. Miejscami, taką właśnie funkcję spełniają korytarze ekologiczne.



Powszechne stosowanie terminu „sieć” w kontekście obszarów Natura 2000 wskazuje, że układ tych obszarów powinien stanowić w przestrzeni w miarę ciągły system. Ze względu na fakt, że sieć ma gwarantować reprezentatywne zachowanie chronionych gatunków roślin i zwierząt oraz zachowanie łączności między poszczególnymi obszarami, określamy ją mianem sieci ekologicznej. Powiązania pomiędzy poszczególnymi siedliskami mogą stanowić zarówno duże cieki i ich brzegi, jak też stawy, oczka wodne, małe kompleksy leśne. Takie elementy krajobrazu wchodzą w skład korytarzy ekologicznych niezbędnych do migracji, rozprzestrzeniania się i wymiany genetycznej gatunków roślin i zwierząt.



Utrzymanie korytarzy i właściwe gospodarowanie w ich obrębie może mieć istotne znaczenie dla ochrony siedlisk i gatunków na obszarach Natura 2000, dlatego w planowaniu przestrzennym należy wziąć je pod uwagę. Zachowanie drożności i ciągłości korytarzy jest kluczowe dla zachowania spójności sieci. Znakomitym przykładem korytarzy ekologicznych są rzeki, np. chroniona w ramach sieci Natura 2000 Dolina Wisłoki, która łączy obszary węzłowe „Ostoję Magurską” i „Ostoję Jaślińską” z korytarzem „Dolina rzeki Wisły”. Zapewnia również łączność obszarów Natura 2000 pomiędzy obszarami alpejskim i kontynentalnym. Przez obszar zlewni Wisłoki przebiega jeden z najważniejszych korytarzy ekologicznych w Polsce, tzw. „korytarz karpacki”, umożliwiający łączność migracyjną dla zwierząt i siedlisk w skali całego kraju.

W takim celu powstał projekt „Przywrócenie drożności korytarza ekologicznego rzeki Wisłoki i jej dopływów”. Zakłada m.in. usunięcie barier migracyjnych dla organizmów wodnych

w korycie rzeki Wisłoki oraz w korytach jej dopływów, poprawę struktury przestrzennej i funkcjonalnej siedlisk rzecznych, a zwłaszcza tarlisk ryb oraz miejsc podchowu węgłu i narybku, m.in. poprzez wykonanie bystrotoku kaskadowego i przepławki szczelinowej w Jaśle. Kompleksowe działania przyrodnicze zaplanowano na obszarze dwóch województw: małopolskiego i podkarpackiego.

Utrzymanie integralności obszaru i spójności sieci Natura 2000 są jednymi z kluczowych elementów branych pod uwagę przy ocenie oddziaływania na środowisko przedsięwzięć, które planowane są w obrębie obszarów Natura 2000.

pozytywnym przykładem jest wypracowany kompromis ws. budowy bloku gazowo-parowego o mocy 400 MW z progiem piętrząco-stabilizującym i pompownią nadbrzeżną w Stalowej Woli na rzece San (w całości chronionej w ramach sieci Natura 2000), gdzie dzięki uwzględnieniu przez wnioskodawcę zmian konstrukcji przepławki zachowano ciągłość ekologiczną Sanu poprzez wyeliminowanie efektu bariery dla migrujących ryb.

Innym przykładem wpisującym się w cel zachowania spójności sieci Natura 2000 jest realizowana w Przemyślu przebudowa jazu piętrzącego na rzece San, który stanowił barierę dla ryb dwuśrodowiskowych. Jaz ten ma na celu piętrzenie wody umożliwiającej jej pobór do zakładu uzdatniania wody przy niskim stanie wód w Sanie. Dzięki tej inwestycji przywrócona zostanie drożność korytarza ekologicznego.

Powyższe przykłady pokazują, że można pogodzić dwie grupy interesów: ochrony przyrody i społeczeństwa.





Niedoceniane piękno Puszczy Knyszyńskiej



Puszcza Knyszyńska, pozostając w cieniu niedalekiej Puszczy Białowieskiej, przez długi czas leżała na uboczu zainteresowań turystów i miłośników natury. Pierwszy rezerwat przyrody, o powierzchni zaledwie kilkunastu hektarów, utworzono na jej terenie dopiero w 1970 r. Choć Puszcza Knyszyńska nie jest tak rozpoznawalna w świecie jak Białowieska, to na pewno jest równie piękna. W ramach programu „Poznaj swoją Naturę” zachęcamy do jej odkrywania.

Puszcza Knyszyńska jest jednym z największych na Podlasiu obszarów sieci Natura 2000. Celem funkcjonowania Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000 jest ochrona określonych typów siedlisk przyrodniczych oraz cennych gatunków roślin i zwierząt. Niewątpliwie wyodrębnianie obszarów w ramach sieci Natura 2000 sprzyja również promocji regionu oraz przyciąga miłośników przyrody. Tak właśnie jest w przypadku Puszczy Knyszyńskiej, którą co roku odwiedzają tysiące turystów.



Puszcza Knyszyńska, o powierzchni niemal 140 tys. ha, położona jest na Wysoczyźnie Białostockiej we wschodniej części województwa podlaskiego. Waleńcem puszczy są liczne źródła oraz czyste strumienie i rzeczki; istnieje tu około 450 wypływów wód podziemnych w postaci źródeł, młak i wysięków. Główną rzeką jest Supraśl, na której w sezonie letnim organizowane są często spływy kajakowe. Teren puszczy porastają przede wszystkim lasy iglaste. Pozostałe obszary zajęte są przez pola uprawne i łąki zielone.

Przez obszar Puszczy Knyszyńskiej przebiega wiele znakowanych szlaków turystycznych, m.in. „Śladami Powstania Styczniowego”, „Królowej Bony” czy „Borami Dorzecza Supraśli”. Na jej terenie znajduje się również kilka ścieżek edukacyjnych. Możemy tu spotkać wiele chronionych gatunków ptaków, w szczególności: błotniaka łąkowego, błotniaka zbożowego, bociana czarnego, trzmielojada, orlika krzykliwego, gadożera czy

cietrzewia. Z kolei wśród najciekawszych miejsc, które warto zwiedzić, należy wymienić: arboretum w Kopnej Górze, Rezerwat Krzemianka oraz znajdujący się w jego pobliżu skansen pszczelarski. W rejonie ostoi zachowały się również ślady osadnictwa tatarskiego, m.in. meczety w Kruszynianach i Bohonikach. Rzeźba terenu jest bardzo zróżnicowana, co sprawia, że poza turystyką pieszą, teren Puszczy Knyszyńskiej doskonale nadaje się do jazdy na rowerze i narciarstwa.

Na terenie Puszczy Knyszyńskiej znajduje się Uzdrowisko w Supraślu. Wyjątkowy mikroklimat, czystość powietrza, złoża borowin oraz czyste wody rzeki Supraśli pomagają wrócić do zdrowia rekonwalescentom, osobom starszym i dzieciom. Położenie miasta wśród gęstych lasów Puszczy Knyszyńskiej wpływa na warunki bioklimatyczne. Lasy zatrzymują dużą ilość zanieczyszczeń powietrza oraz wzbogacają je substancjami eterycznymi.

Wyodrębnienie Puszczy Knyszyńskiej jako obszaru Natura 2000 ma pomóc chronić przyrodniczo cenne tereny. Miejmy nadzieję, że dzięki temu jeszcze długo będziemy mogli się cieszyć urokami, jakie oferuje nam ten rejon.





Nie taki wilk straszny



Wilk od najdawniejszych czasów jest tematem mitów i legend. W bajkach i baśniach występuje jako bohater zdecydowanie negatywny – w „Czerwonym Kapturku” próbuje pożreć tytułową postać i jej babcię, w baśni Braci Grimm o trzech małych świnkach jest równie dostępny i okrutny.

Mimo że każdy z nas wolałby go nie spotkać oko w oko, warto poznać jego prawdziwą naturę. Nie bez powodu jest on bowiem jednym z głównych drapieżników chronionych w ramach sieci Natura 2000. Może w rzeczywistości nie taki wilk straszny, jak go malują?



Wilk to gatunek drapieżnego ssaka z rodziny psowatych. Jest zwierzęciem ściśle terytorialnym, żyje w grupach rodzinnych zwanych watahami, liczącymi od 2 do 11 osobników. Wilki polują głównie na duże ssaki kopytne – jelenie, dziki i sarny, ale nie gardzą również mniejszymi zwierzętami czy padliną. Zdarza się również, że zabijają zwierzęta hodowlane. Wyrządzają szkody, to prawda, ale bez nich las byłby ubogi. Ponadto regionalne dyrekcje ochrony środowiska podejmują działania mające na celu zapobieganie szkodom i wspólnie z hodowcami zabezpieczają zwierzęta domowe przed wizytami niechcianych gości, wypłacają również odszkodowania za straty poniesione przez właścicieli gospodarstw.

W Polsce wilki występują przede wszystkim w lasach oraz na terenach bagiennych, pod warunkiem jednak, że są one odpowiednio rozległe i znajdują się w nich trudno dostępne ostoje. Zasadniają głównie południową, wschodnią i północno-wschodnią część Polski.

Największą ostoją wilków jest Podkarpacie. Występują one na terenie całych Karpat – od Beskidu Śląskiego

Żywieckiego, przez Tatry aż po Bieszczady. Wielkość karpackiej populacji szacowana jest na co najmniej 200 osobników. Stan zachowania gatunku oceniany jest jako właściwy i stabilny, a siedliska dobrze zachowane. Na wschodzie Polski największą ostoją wilków jest Roztocze – kraina geograficzna łącząca Wyżynę Lubelską z Po-dolem. Szacuje się, że tamtejsza populacja liczy ok. 70-90 osobników. Na Lubelszczyźnie wilki spotkać można także w Lasach Parczewskich, Sobiborskich i Włodawskich. W północno-wschodniej części Polski wilki upodobały sobie przede wszystkim teren trzech pięknych puszczy: Augustowskiej, Białowieskiej i Knyszyńskiej. Ta populacja liczy ok. 200 osobników.

Nie bez powodu wilk jest jednym z głównych drapieżników chronionych w ramach sieci Natura 2000. Ssak ten potrzebuje bowiem do przetrwania rozległego terenu, niezamieszkałego przez ludzi. Największym zagrożeniem dla populacji wilka, podobnie jak dla populacji innych dużych drapieżników jest fragmentacja środowiska, rozwój sieci dróg i autostrad oraz związany z nimi ruch samochodowy. Kluczowe jest więc zachowanie łączności między poszczególnymi obszarami ochrony oraz dbanie o bezpieczeństwo poszczególnych szlaków migracji – korytarzy ekologicznych. W przypadku budowy lub modernizacji dróg krajowych, ekspresowych i autostrad należy zadbać o wybudowanie odpowiedniej liczby przejść dla zwierząt. Choć każdy z nas boi się spotkać wilka osobiście, pamiętajmy o ochronie tych dzikich i wyjątkowych drapieżników.





Co kryje królowa polskich rzek



Jest taki zakątek na mapie Polski, który latem kwitnie na żółto. Gdzie można spacerować brzegiem rzeki, podziwiając barwne motyle i rzadkie gatunki ptaków. Gdzie położone wśród łąk i skarp pamiętki staropolskiej architektury tworzą prawdziwie filmowy krajobraz. To miejsce to Małopolski Przełom Wisły – najdalej na wschód wysunięty fragment królowej polskich rzek.



Małopolski Przełom Wisły obejmuje przełomowy odcinek doliny Wisły, który ciągnie się od Annapola do Kazimierza Dolnego. Stanowi obszar specjalnej ochrony ptaków, wyodrębniony w ramach sieci Natura 2000, której celem jest ochrona określonych typów siedlisk przyrodniczych oraz cennych gatunków roślin i zwierząt.



Rzeka na tym obszarze zachowała wiele cech naturalnych: zadrzewione i zadarnione wyspy, starorzecza i piaszczyste łąki. Pomiedzy korytem rzeki a wysokimi brzegami występuje mozaika zarośli wiklinowych, łągów, pastwisk i łąk kośnych. Lesowe i wapienne zbocza doliny porastają kosańce bezlistne, miłki wiosenne, zawilce wielkokwiatowe i wisienki stepowe. Ze względu na kwitnące omany wąskolistne latem murawy stają się żółte, co jest jednym z charakterystycznych elementów nadwiślańskiego krajobrazu.

Obszar ten stanowi ostoję dla wielu rzadkich gatunków ptaków. Jest jednym z najważniejszych w skali kraju łęgów mowy czarnogłowej, rybitwy rzecznej, rybitwy białoczelnej, śmieszki, sieweczki rzecznej, ostrogojady, mowy pospolitej oraz mowy białogłowej. To tutaj również przebiega ważny szlak migracyjny dla ptaków wędrujących wiosną i jesienią. Na tym odcinku Wisły schronienie znalazły także rzadkie gatunki ryb (m.in. różanka, boleń i piskorz) oraz ssaki, w tym przede wszystkim: bobry, wydry i nietoperze (nocek łydkowłosy, nocek Bechsteina, nocek duży).

Typowe dla przełomowego odcinka Wisły jest wzajemne przenikanie się walorów przyrodniczych, krajobrazowych i histo-

rycznych. Położone nad rzeką miejscowości, takie jak Kazimierz Dolny i Janowiec, mogą pochwalić się długą i ciekawą historią oraz licznymi zabytkami. Brak wysokich drzew na zboczach porośniętych murawami gwarantuje niepowtarzalne widoki na Wisłę. Nic więc dziwnego, że region ten przyciąga coraz więcej turystów.

Na terenie Małopolskiego Przełomu Wisły możliwa jest turystyka piesza, rowerowa i przede wszystkim wodna. Rosnąca popularność miejsc nad Wisłą, która powinna przede wszystkim cieszyć, budzi jednocześnie wiele kontrowersji. Wśród największych zagrożeń dla tych terenów wymienia się zanieczyszczenie wód oraz prace regulacyjne w korycie rzeki. Należy jednak pamiętać, że turystyka nie musi stanowić zagrożenia dla chronionych gatunków i siedlisk – oczywiście pod warunkiem, że przestrzegane będą zasady ochrony miejsc łęgowych, intensywnego żerowania czy dużych kolonii ptaków. Wodniacy, paradoksalnie, mogą stać się również istotnymi partnerami przyrodników. To oni pierwsi bowiem mogą dostrzec pojawiające się zagrożenia (ataki drapieżników, kłusownictwo czy epidemie).

Małopolski Przełom Wisły jest doskonałym przykładem obszaru naturalnego, którego mieszkańcy powinni żyć z turystyką przyjaznej dla środowiska. Dzięki ochronie tego regionu w ramach programu Natura 2000, jeszcze długo będziemy mogli cieszyć się pięknem przyrody, jaki oferuje nam królowa polskich rzek.





Gdzie rzadki orzeł lata



Zachwyć Cię tu rozległe kompleksy leśne i dzikie ostępy, gdzie swoje schronienie znalazł ryś, niedźwiedź i wilk. Zaskoczy Cię tutaj brak dymiących fabrycznych kominów i rozwiniętego przemysłu. Urzekną malownicze pagórki i urokliwe doliny. Odetchniesz tutaj czystym powietrzem, a patrząc na błękitne niebo, przy odrobinie szczęścia dostrzeżesz dostojnego orła. W ramach programu „Poznaj swoją Naturę” zachęcamy do odkrywania piękna przyrody Podkarpacia.

Województwo podkarpackie należy do regionów wyjątkowo cennych pod względem walorów przyrodniczych. To tutaj właśnie znajduje się prawie 9% powierzchni lądowych obszarów Natura 2000 wyodrębnionych na terenie całej Polski. Tereny wchodzące w skład Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000 tworzone są w celu ochrony określonych typów siedlisk przyrodniczych oraz cennych i zagrożonych gatunków roślin i zwierząt.



Do najdzikszych i najpiękniejszych regionów Podkarpacia należą niewątpliwie, chronione w ramach sieci Natura 2000, Beskid Niski i Bieszczady. Są to jedne z największych obszarów chronionych w skali województwa i kraju, które wraz z Górami Słonnymi stanowią największą w Europie ostoję dla majestatycznego orła przedniego. Gatunek ten gniazduje na niedostępnych półkach skalnych i należy do okazów rzadkich. Wokół miejsc występowania orła przedniego wyznacza się strefę ochronną, ponieważ niepokojenie podczas lęgów stanowi poważne zagrożenie dla tego gatunku. To jeden z najbardziej okazałych gatunków szponiastych. W Polsce jest to drugi co do wielkości, po bieliku, ptak drapieżny. Najsilniejszy europejski orzeł żywi się głównie upolowanymi przez siebie średniej wielkości ssakami i ptakami, ale nie gardzi również padliną i to o każdej porze roku.

Górskie lasy, doliny potoków i tereny otwarte Podkarpacia ofitują w niesamowite bogactwo gatunków flory i fauny, wśród których spotkać można prawdziwe osobliwości przyrodnicze takie jak: dzwonek pikowany i tocja karpacka wśród roślin czy traszka karpacka i wąż eskulap wśród zwierząt.

Bieszczady poszczycić się mogą kompletem endemitów północno-wschodniego regionu Karpat, czyli gatunków unikatowych i występujących wyłącznie w tym regionie.

Obszary te to bezmiar dzikiej puszczy, jak i urokliwe doliny nieistniejących wsi, zdziczałe sady i smagane wiatrem bieszczadzkie połoniny. Przyciągają one turystów uciekających od zgiełku cywilizacji oraz miłośników dzikiej, nieskażonej przyrody.

Na koniec warto przypomnieć, że celem ochrony obszarów Natura 2000 Bieszczady i Beskid Niski jest utrzymanie ich bogactwa siedliskowego i gatunkowego. Najważniejsze jest zachowanie wysokiego stopnia naturalności ekosystemów leśnych wraz z pulą gatunków puszczańskich takich jak wspomniany ryś, wilk czy niedźwiedź, naturalnego charakteru dolin rzek i małych górskich potoków oraz dotychczasowej powierzchni i właściwego stanu siedlisk nieleśnych. Istotne jest także utrzymanie we właściwym stanie kluczowych siedlisk ptaków, m.in. orła przedniego. Podkarpacie to region niezwykły. Kraina, która od wieków zachowuje swoje naturalne piękno. Cieszymy się jej bogactwem i chrońmy to, co unikatowe – dla nas i przyszłych pokoleń!

Więcej informacji na temat kampanii „Poznaj swoją Naturę” znajduje się na stronie internetowej: www.poznajnature.pl oraz portalu Facebook: www.facebook.com/poznajnature.





Z arktycznej tundry do Doliny Noteci



Najmniejszy i najrzadszy spośród swoich „krewnych”. Tworzy trwałe związki na całe życie. Zimuje w arktycznej tundrze, a raz w roku swoim trąbiącym głosem obwieszcza, że zatrzymał się na krótki odpoczynek w Polsce. W ramach kampanii „Poznaj swoją Naturę” zachęcamy do odkrywania cennych i zagrożonych wyginięciem gatunków zwierząt. Łabędź czarnodziobe, którego spotkać można w Dolinie Środkowej Noteci i Kanału Bydgoskiego, jest jednym z nich.

Dolina Środkowej Noteci i Kanału Bydgoskiego jest jednym z obszarów wyodrębnionych w ramach unijnego programu ochrony przyrody – Natura 2000. Teren, o łącznej powierzchni ok. 32,7 tys. ha, leży na terenie dwóch województw: wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego. Wielkopolski fragment położony jest w północnej części województwa, między Ujściem a Osiekim nad Notecią.



To tutaj właśnie schronienie znalazło wiele cennych gatunków ptaków, zarówno te odbywające lęgi w Dolinie, m.in.: kania czarna, derkacz, rycyk, kulik wielki czy płaskonos, jak również populacje przelotne takich gatunków jak: żuraw, siewka złota, gęś zbożowa, gęś białoczelna, łyska czy czajka.

Wśród ptaków, które można tu spotkać, jest łabędź czarnodziobe. To najmniejszy spośród łabędzi występujących w Polsce. W porównaniu do swoich „krewnych” ma krótszą szyję i krótszy, bardziej wysklepiony dziób. Co ciekawe, każdy z ptaków posiada charakterystyczne, odmienne żółte plamy na dziobie, które pozwalają naukowcom śledzić przemieszczanie się populacji i ustalać szlaki migracji. Łabędzie czarnodziobe gniazdują na obszarze tundry wokół bieguna północnego. Dawniej zimowały jedynie w południowej Azji, ale obecnie spędzają zimy również w Zachodniej Europie – na wybrzeżach Morza Północnego i Morza Śródziemnego, dzięki czemu ich szlaki migracyjne prowadzą przez terytorium naszego kraju. W Polsce łabędzie czarnodziobe spotkać można jedynie podczas przelotów i w okresie zimy (IX-V).

Obecnie możemy obserwować wzrost liczby łabędzi czarnodziobych w Polsce. Tendencja ta nie ma związku ze wzrostem liczebności gatunku, który utrzymuje się na stałym poziomie. Prawdopodobnie jest to efekt łagodniejszych zim i co za tym idzie wydłużania się okresu przebywania ptaków w miesiącach jesienno-zimowych w Polsce. Wszystkich, którzy chcą je zobaczyć zapraszamy do Doliny Środkowej Noteci i Kanału Bydgoskiego.

Co ciekawe, łabędzie czarnodziobe wykazują najsilniejsze więzi partnerskie spośród wszystkich europejskich gatunków. Również między parą a ich potomstwem są wyjątkowo silne. Jest to spowodowane przede wszystkim długim dystansem wędrówkowym, podczas którego pisklęta muszą korzystać z opieki ze strony rodziców.

W Dolinie Środkowej Noteci i Kanału Bydgoskiego spotkać można nie tylko łabędzia czarnodziobego. To miejsce występowania wielu niezwykłych gatunków. M.in. region ten jest szczególnie ważny dla zachowania populacji podrózniczka, dla którego, obok bagien biebrzańskich, stanowi najważniejsze miejsce występowania tego gatunku w Polsce. Atrakcją ostoi są również niewątpliwe walory przyrodnicze. Nie bez powodu w granicach obszaru utworzono kilka rezerwatów przyrody, m.in.: Borek, Łąki Ślesieńskie i Kruszyn. Region ten jest również wyjątkowo atrakcyjny dla turystów – mogą oni brać udział w rejsach i spływach kajakowych po Noteci, podziwiać niezwykle krajobrazy z punktów widokowych w Morzewskich Górach i Prawomyślu oraz uprawiać kolarstwo na Międzynarodowej Trasie Rowerowej Euro-Route (R-1).





Tajemnice nadwiślańskiej przyrody



Małopolski Przełom Wisły to najdalej na wschód wysunięty fragment królowej polskich rzek, który ciągnie się od Annapola do Kazimierza Dolnego. Stanowi obszar specjalnej ochrony ptaków, wyznaczony w ramach sieci Natura 2000, której celem jest ochrona określonych typów siedlisk przyrodniczych oraz cennych gatunków roślin i zwierząt.



Rzeka na tym obszarze przecina różne warstwy skalne, począwszy od dolomitów, piaskowców i wapieni na południu, poprzez odporne na niszczenie opoki i gezy, następnie kredę i margle po pokrywą lessową na północy pod Kazimierzem. Występowanie warstw skalnych o różnej odporności powoduje, że dolina ma zmienną szerokość – od ok. 1 do 10 km. Jej dno jest płaskie, co z kolei mocno kontrastuje z dosyć stromymi i wysokimi na 100 m zboczami. Na całym przełomowym odcinku Wisły wykształciły się żyzne gleby – mady. Wyspy usypane przez nurt rzeki są zróżnicowane – część z nich jest płaska, piaszczysta, pozbawiona zieleni, inne z kolei, utrwalone przez roślinność służą jako pastwiska. Brzegi rzeki i terasę zalewową porastają zarośla wiklinowe, lasy wierzbowo-topolowe i łąki kośne.

W obrębie ostoi największą powierzchnię zajmują zadrzewienia, fragmenty naturalnych lasów nadrzecznych oraz mokradła. Pomiędzy korytem rzeki a wysokimi brzegami występuje mozaika zarośli wiklinowych, łągów, pastwisk i łąk. Nasłonecznione, lessowe i wapienne zbocza doliny porastają kosańce bezlistne, miłki wiosenne, zawiłce wielkokwiatowe i wisienki stepowe. Z powodu kwitnących

omanów wąskolistnych latem murawy stają się żółte, co jest jednym z charakterystycznych elementów nadwiślańskiego krajobrazu.

Obszar ten stanowi ostoję dla wielu rzadkich gatunków ptaków. Opanowały one wszystkie części doliny: piaszczyste łąki, strome, podmywane brzegi, łąki i pastwiska. Na wyspach gnieźdzą się kolonijnie: mewy pospolite, czarno-głowe i białogłowe, rybitwy rzeczne i białoczelne, mewy śmieszki oraz sieweczki rzeczne. To tutaj również stwierdzono pierwszy na śródlądziu przypadek gniazdowania ostrygojada – gatunku uważanego za typowo nadmorski. Na tym odcinku Wisły schronienie znalazły także rzadkie gatunki ryb (m.in. różanka, boleń i piskorz) oraz ssaki, w tym przede wszystkim: bobry, wydry i nietoperze (nocek łydkowłosy, nocek Bechsteina, nocek duży).

Warto też dodać, że na obszarze ustanowiono różne formy ochrony przyrody – m.in. rezerwat przyrody Krowia Wyspa, Kazimierski Park Krajobrazowy oraz Wrzelowiecki Park Krajobrazowy.

Małopolski Przełom Wisły to region, gdzie przenikają się walory przyrodnicze, krajobrazowe i historyczne. Harmonijne współistnienie staropolskich zabytków i przyrody oraz odsłonięte strome zbocza gwarantują niepowtarzalne widoki. Nic więc dziwnego, że region ten co roku przyciąga rzesze turystów, w szczególności miłośników obserwacji ptaków oraz fotografii przyrodniczej.

To jeden z najciekawszych, najpiękniejszych i najbardziej tajemniczych szlaków wodnych w Polsce. Bezładne plaże, perły polskiej architektury i klimatyczne miasteczka. Ale to też niesamowita przyroda – fragmenty naturalnych lasów nadrzecznych, mokradła oraz mozaika zarośli wiklinowych, łągów, pastwisk i łąk. W ramach kampanii „Poznaj swoją Naturę” zachęcamy do odwiedzenia Małopolskiego Przełomu Wisły.





Natura 2000 – fakty i mity



Wokół sieci Natura 2000 narosło wiele mitów. Przede wszystkim mieszkańcy wyznaczonych obszarów nie słusznie łączą fakt ochrony przyrody z zagrożeniem dla procesów inwestycyjnych i gospodarki rolnej. Tymczasem praktyka pokazuje, że obie kwestie nie muszą rodzić konfliktów, a co najważniejsze, ochrona przyrody może być efektywna tylko wtedy, kiedy uwzględnią interesy lokalnych społeczności. Natura 2000 to konstruktywny dialog miłośników przyrody i społeczeństwa oraz niepowtarzalna szansa na promocję regionu.

Natura 2000 jest formą ochrony przyrody, wprowadzoną w Polsce jako jeden z obowiązków związanych z przystąpieniem naszego kraju do Unii Europejskiej. Głównym celem funkcjonowania Europejskiej Sieci Ekologicznej jest ochrona określonych typów siedlisk przyrodniczych oraz gatunków, które uważa się za cenne i zagrożone w skali całej Europy. W ramach sieci wyznaczane są obszary ptasie i obszary siedliskowe. W Polsce utworzono około 1000 obszarów Natura 2000, które obejmują niemal 20% powierzchni kraju.



Mimo że sieć Natura 2000 w Polsce funkcjonuje już 10 lat, wielu słysząc ten termin wyobraża sobie rezerwat, w którym obowiązują ograniczenia i restrykcje. Tymczasem obszary Natura 2000, to zupełnie inna forma ochrony przyrody. Podstawowa zasada jest taka, że można tu robić wszystko, co nie pogorszy stanu przedmiotów ochrony, dla których obszar został utworzony. Włączenie terenu do sieci Natura 2000 nie wiąże się z koniecznością zaprzestania działalności rolniczej. Natura 2000 nie blokuje również inwestycji związanych z rozbudową infrastruktury turystycznej i komunikacyjnej – oczywiście nie wpływających negatywnie na walory przyrodnicze obszaru. O tym, że można pogodzić dwie grupy interesów: ochrony przyrody i społeczeństwa, świadczy między innymi fakt, że dotychczas niemal 100% inwestycji przebiegających przez chronione obszary lub bezpośrednio na nie oddziałujących otrzymało zielone światło na realizację.

Niestety w społeczeństwie panuje również błędne przekonanie, że w ramach sieci Natura 2000 nadrzędne instytucje wyznaczają obligatoryjne zasady. Tymczasem opracowywanie planów zadań ochronnych (PZO), jednego z podstawowych narzędzi służących do skutecznej ochrony przyrody w ramach sieci, odbywa się przy aktywnym udziale różnych podmiotów związanych z danym regionem. W tym celu organizowane są cykle spotkań dyskusyjnych z udziałem przedstawicieli zainteresowanych osób i instytucji. Mają oni czas na zgłoszenie swoich uwag i opinii, a podmiot nadzorujący sporządzanie PZO ma obowiązek uwzględnić złożone wnioski. Uspołecznienie procesu decyzyjnego przynosi bezsporne korzyści – dostarcza cennych informacji o środowisku, a przede wszystkim wpływa na poprawę jakości decyzji, które dotyczą przedsięwzięć oddziałujących na całą społeczność lokalną.

Wiele osób nie dostrzega również bezspornych korzyści wynikających z włączenia poszczególnych regionów do sieci Natura 2000. Tymczasem obszary te stanowią niezwykle wartościowy kapitał gmin, który powinien stać się motorem ich rozwoju i dodatkową szansą na promocję.

Sieć Natura 2000 to zdecydowany sprzymierzeniec zrównoważonego rozwoju. Obalanie mitów i upowszechnianie rzetelnej wiedzy dotyczącej Natury 2000 jest niezwykle istotne – mieszkańcom chronionych obszarów ułatwi normalne życie, a nam wszystkim pozwoli cieszyć się jak najdłużej pięknem otaczającej nas natury.





Kraina bociana



Jego pojawienie się zwiastuje rychłe nadejście wiosny. Jest też szczęśliwym symbolem dla oczekujących potomstwa. Tego dostojnego ptaka o długim czerwonym dziobie mamy okazję często obserwować w różnych zakątkach naszego kraju stojącego w gnieździe lub szybującego po niebie. Krajiną, którą sobie szczególnie upodobał jest dolina Noteci.

Nadnoteckie Łęgi, należące do obszarów Natura 2000, stanowią cenną ostoję dla 40 gatunków ptaków, w tym jedno z ważniejszych lęgówisk bociana białego w zachodniej Polsce. W dolinie tej rzeki stwierdzono najwięcej w Wielkopolsce miejscowości ze skupiskami gniazd tego gatunku. Na terenie ostoi znajduje się aż 10, w których zaobserwowano gniazdowanie powyżej 3 par bocianów białych.



Bocian biały to duży ptak brodzący o upierzeniu koloru białego, czarne pióra występują jedynie na skrzydłach. Dorosłe ptaki mają długie czerwone nogi oraz długie spiczasto zakończone czerwone dzioby, które u młodych osobników pozostają początkowo czarniawe. Samce są nieco większe od samic i mają dłuższy dziób. Bociany białe latają z wyciągniętą szyją i nogami wystającymi daleko poza ogon. Często szybują i krążą na rozpostartych skrzydłach, sięgających nawet 2 m. Charakterystycznym dźwiękiem wydawanym przez dorosłego bociana jest głośnie klekotanie. Zazwyczaj im dłużej trwa, tym jest głośniejsze. Przyjmuje się, że różne rytmy stukania dziobem mogą towarzyszyć konkretnym sytuacjom, np. wolniejszy podczas kopulacji i krótszy jako odgłos alarmujący.

Ptaki te budują duże gniazda w kształcie pierścieni, w bezpośredniej bliskości siedzib ludzkich – na drzewach, dachach lub innych wysokich obiektach. Układają w tym celu warstwowo gałęzie, które przetykają na ukos witekami, wyściółkę przygotowują ze słomy, torfu, łajna i innych materiałów znalezionych w okolicy. Takie gniazdo może przetrwać wiele lat. Bociany potrafią o nie zadbać – każdego roku wzmacniają jego konstrukcję, a także niemal codziennie, w czasie całego okresu lęgowego uzupełniają nowym materiałem.

Bocian biały jest ptakiem stadnym, łączy się w pary lub kolonie lęgowe, żeruje i poluje w grupie. Preferuje trawiaste łąki, pola uprawne i płytkie mokradła. I choć pielęgnuje swoje dzieci i dba o samicę, to okazuje się, że ten długonogi ptak jest tylko pozornie taki uroczy. Jeśli chodzi o partnerstwo to wierny pozostaje tylko jeden sezon. Dlatego też wiodącą rolę w związku odgrywają samice i to one walczą o najlepsze miejsca lęgowe.

Wbrew przekonaniom żaby nie znajdują się w centrum żywieniowego zainteresowania bocianów. Są ważnym składnikiem diety tylko na przedwiośniu, kiedy nie ma jeszcze wystarczającej ilości pokarmu w innej postaci. Główne dania natomiast składają się przede wszystkim z gryzoni i owadów. Typowy jadłospis tych ptaków uzależniony jest więc od pór roku, a stanowią go: chrząszcze, koniki polne, szarańcze, świerszcze, dżdżownice, rzadziej gady, płazy czy małe ssaki – nornice, krety i ryjówki.

Bocian biały nie jest gatunkiem globalnie zagrożonym wyginięciem, chociaż od stu lat znacznie zmniejszyła się jego liczebność w północnej i zachodniej Europie. Szczególne niebezpieczeństwa dla tych ptaków stanowią m.in. obniżenie poziomu wód gruntowych, melioracje odwadniające, przekształcenia użytków zielonych w pola uprawne, „zadrutowanie krajobrazu”, zmiany pokryć dachowych i związane z tym przenoszenie się bocianów na czynne słupy energetyczne, stosowanie w rolnictwie plastikowych sznurków używanych do wiązania siana i słomy. Warto dodać, że bocian jest gatunkiem bezpośrednio reagującym na zmiany środowiska, a zwłaszcza na dostępność zasobów pokarmowych, które mają bezpośredni wpływ na efekty lęgów.





Czy ostrygojady jedzą ostrygi?



Łatwo go rozpoznać po czarno-białym ubarwieniu i czerwonych nogach. Swoim silnym, spłaszczonym dziobem potrafi otwierać muszle. Ale, wbrew swojej nazwie, wcale nie żywi się ostrygami. W ramach kampanii „Poznaj swoją Naturę” zachęcamy do odkrywania cennych i zagrożonych wyginięciem gatunków zwierząt. Ostrygojad, którego spotkać można w obrębie Małopolskiego Przełomu Wisły, jest jednym z nich.

Małopolski Przełom Wisły obejmuje fragment doliny Wisły, który ciągnie się od Annopola do Kazimierza Dolnego. Stanowi obszar specjalnej ochrony ptaków, wyodrębniony w ramach sieci Natura 2000, której celem jest ochrona określonych typów siedlisk przyrodniczych oraz cennych gatunków roślin i zwierząt.



Obszar ten stanowi ostoję dla wielu rzadkich gatunków ptaków. Opanowały one wszystkie części doliny: piaszczyste łąki, strome, podmywane brzegi, łąki i pastwiska oraz nadrzeczne drzewa i krzewy. Na wyspach gnieźdzą się kolonijnie: mewy pospolite, czarnogłowe i białogłowe, rybitwy rzeczne i białoczelne, mewy śmieszki oraz sieweczki rzeczne. Na tym odcinku Wisły schronienie znalazły także rzadkie gatunki ryb (m.in. różanka, boleń i piskorz) oraz ssaki, w tym przede wszystkim nietoperze (nocek łydkowłosy, nocek Bechsteina, nocek duży).

Wśród ptaków, które można tu spotkać, szczególnie ciekawym gatunkiem jest ostrygojad. To średniej wielkości ptak rozmiarami przypominający gołębia. Ma charakterystyczne, czarno-białe ubarwienie. W locie można go rozpoznać dzięki szerokiemu, białemu pasmowi ciągnącemu się przez skrzydła. Ostrygojad należy do ptaków bardzo głośnych – często daje o sobie znać, wydając dźwięki przypominające „kwip kwip”. W okresie lęgowym z kolei powtarza charakterystyczne „pik pik”. Para odzywa się w duecie w locie lub siedząc na ziemi.

Wbrew pozorom, ostrygojad wcale nie żywi się ostrygami. Jego pokarm stanowią przede wszystkim inne mięczaki (np. omułki, sercówki), których muszle potrafi otwierać za pomocą dłutowatego dzioba. Żywi się także skorupiakami, robakami, szkarłupniami, owadami i rybami.

Ostrygojad należy do gatunków bardzo nielicznie gniazdujących w Polsce. Jego główne stanowiska lęgowe znajdują się w dolinach większych rzek – w delcie Świny, nad dolną Odrą i w ujściu Warty pod Kostrzyniem oraz na terenach morskich. Małopolski Przełom Wisły to najdalej wysunięte w głąb lądu stanowisko tego wyjątkowego ptaka. Gatunek ten prowadzi dzienny tryb życia. W okresie letnim przebywa w rozproszonych parach. Jedynie podczas jesiennej wędrowki spotykany jest w stadach do 150 osobników.

Co ciekawe, ostrygojad to ptak wyjątkowo długowieczny. Żyje nawet 40 lat! Wykazuje również silne więzi partnerskie – pary łączą się ze sobą nawet na całe życie. Ptak ten buduje gniazda na ziemi w postaci jamki wygrzebanej w piasku, między kępami trawy lub kamieniami. Wyprowadza tylko jeden lęg w roku. Od kwietnia do maja osobniki intensywnie tokują, przybierają wówczas charakterystyczne pozy i są wyjątkowo głośne. Początek składania jaj przypada na połowę maja. Młode pojawiają się w gnieździe po okresie 24-35 dni.





Polski kot drapieżny



Ryś euroazjatycki jest największym z europejskich kotowatych. Ochroną gatunkową został objęty w 1995 roku. Oprócz wpisania do Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt, objęty jest również Konwencją Berneńską, a także należy do gatunków chronionych w ramach sieci Natura 2000.



W Polsce wyróżnia się dwie populacje tych zwierząt: nizinną i karpacką. Rysie nizinne zamieszkują północno-wschodnią część kraju i są najczęściej ubarwione jednolicie, różnej wielkości plamy i cętki są widoczne jedynie na łapach. Z kolei rysie karpackie mają zwykle futro z wyraźnym plamistym wzorem, niekiedy bardzo intensywnym. Nie ulega więc wątpliwości, że ryś jest piękny, ale to nie jedyny powód, by poznać to tajemnicze zwierzę.

To duży drapieżnik o masie ciała sięgającej u dorosłych osobników nawet do 35 kg. Ma krótki tułów zakończony krótkim, wyglądającym jak ucięty, ogonem o ciemnej końcówce. Wydłużone kończyny pozwalają mu na wykonywanie długich skoków. Istotną rolę odgrywają u rysia szerokie łapy, dzięki którym łatwiej jest mu poruszać się po śniegu.

W Polsce ryś występuje w rozległych kompleksach lasów. Można go spotkać na obszarach Natura 2000: w Puszczy Białowieskiej i w Bieszczadach. Jest zwierzęciem mięsożernym, a jego podstawowym pokarmem są dzikie ssaki kopytne, głównie sarny i jelenie, ale z populacji

tych większych wybiera samice lub osobniki młode i o słabej kondycji. Drobniejsze zwierzęta takie jak: zające, gryznie, ptaki stanowią niewielki procent menu tego drapieżnika.

Ryś z reguły wiezie samotny tryb życia. Wyjątkiem jest samica opiekująca się młodymi, choć i ona pozostawia je, gdy udaje się na polowanie. Samce spotykają się z samicami jedynie w czasie godów. Samiec rysia nie opiekuje się rodziną, nie bierze też udziału w wychowywaniu młodych. Rysie są aktywne najczęściej w nocy, w ciągu dnia śpią i odpoczywają. Zdarza się, że samice w okresie wychowywania młodych zwiększają swą aktywność również w dzień. W ciągu doby drapieżne koty pokonują średnio 17 kilometrów.

Ryś jest gatunkiem terytorialnym – poszczególne osobniki utrzymują indywidualne arealy i nawet w przypadku, gdy się pokrywają, zwierzęta te unikają ze sobą kontaktu. Wymagania przestrzenne mają bardzo duże, sięgające nawet do 100 - 250 km². W czasie dalekich wędrówek migracyjnych rysie obierają trasę wiodącą głównie przez tereny zalesione. Mogą to być duże lasy, zakrzaczone doliny rzek czy mniejsze nasadzenia leśne, o ile odległości pomiędzy poszczególnymi fragmentami lasu są niewielkie.

Ryś jako gatunek nie jest zagrożony w skali świata, natomiast jego populacja w Polsce doświadcza istotnych zagrożeń. Zasadniczym czynnikiem śmiertelności rysu w naszym kraju jest kłusownictwo, a największym problemem – odizolowanie spowodowane brakiem możliwości migracji między większymi kompleksami leśnymi.





Bieszczadzka przyroda



Bezmiar dzikiej puszczy i niezbyt wysokie, ale piękne szczyty z malowniczymi połoninami. Urokliwe doliny rzeczne – niegdyś zamieszkałe, a teraz porośnięte przez zdziczałe sady. Bezkrzesne łąki, wśród których kwitną wyjątkowo rzadkie gatunki roślin. W ramach kampanii „Poznaj swoją Naturę” zachęcamy do odkrywania niezwykłej przyrody Bieszczadów.

Bieszczady znajdują się na najbardziej wysuniętym, południowo-wschodnim krańcu Polski. Obszar chroniony obejmuje Bieszczady Zachodnie i zajmuje łączną powierzchnię 111,5 tys. ha. Jest to jeden z największych obszarów Natura 2000, nie tylko w skali województwa podkarpackiego, ale i całego kraju.



Bieszczady tworzą system równoległe ułożonych grzbietów, o przebiegu z północnego zachodu na południowy wschód, podzielonych szerokimi i głębokimi obniżeniami. Szczyty osiągają najwyższą wysokość w masywie Tarnicy (1346 m n.p.m.), Halicza (1333 m n.p.m.) i Krzemienia (1335 m n.p.m.). W partiach wierzchołkowych występują ostro zakończone grzbiety skalne oraz łagodne skaliste wychodnie z murawami wysokogórskimi. Szczytowe partie gór porośnięte są przez łąki połoninowe z fanami śmiałka darniowego i borówczyskami. Poniżej występują zarośla olszy zielonej (zwanej kosą od charakterystycznie, łukowato wygiętego pnia), natomiast na wysokości 700-1150 m n.p.m. znajdują się lasy reglaowe z przewagą buczyny karpackiej. Najniżej wyróżnia się piętro dolin – dawniej użytkowanych rolniczo, natomiast teraz, najczęściej nieuprawianych, zarośniętych przez olchę szarą.

Bieszczady to miejsce, które przyciąga miłośników dzikiej, nieskażonej przyrody. Obszar ten może poszczycić się kompletem endemitów północno-wschodniego regionu Karpat, czyli gatunków unikatowych i występujących wyłącznie w tym regionie. Znajduje się tu najlicniejsza populacja dzwonka piłkowanego i tocji karpackiej w Polsce. Stwierdzono tu też występowanie rzepika szczeciniastego,

choć są to prawdopodobnie stanowiska pochodzenia antropogenicznego. W Bieszczadach występuje wiele cennych zbiorowisk roślinnych, w tym charakterystycznych tylko dla tego regionu.

Do szczególnie cennych należą zbiorowiska leśne (zwłaszcza jaworzyny) oraz unikatowe w Polsce zbiorowiska połoninowe. Występuje tu też wyjątkowo bogata bryoflora (ok. 1000 gatunków mchów), choć jeszcze niedokładnie zbadana.

W rozległych bieszczadzkich lasach schronienie znalazły wielkie drapieżniki – niedźwiedź brunatny, wilk i ryś. Występują tu również bardzo silne populacje wydry, węża Eskulapa i traszki karpackiej oraz jedna z pięciu w Polsce, wolnożyjących populacji żubra. Tereny te upodobało sobie także wiele cennych i rzadkich gatunków ptaków – Bieszczady to m.in. jedna z najważniejszych w Polsce ostoi orła przedniego.

Niezwykłe walory przyrodnicze Bieszczad wpłynęły na rozwój turystyki ekologicznej. Na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego wyznaczono kilka atrakcyjnych ścieżek przyrodniczych, m.in.: „Połonina Wetlińska” i „W Dolinie Górnego Sanu”. Przyrodę tego regionu przybliżają także ekspozycje w Muzeum Przyrodniczym Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Ustrzykach Dolnych i w Ekomuzeum „Hołe” w Dzwiniaczu Dolnym.

Więcej informacji na temat kampanii „Poznaj swoją Naturę” znajduje się na stronie internetowej www.poznajnature.pl oraz portalu Facebook: www.facebook.com/poznajnature.





Rozwój gospodarczy a ochrona przyrody

Wokół tematu obszarów Natura 2000 narosło wiele mitów. Ograniczenia związane z istnieniem tej sieci wcale nie są tak duże jakby się wydawało i nie oznaczają bynajmniej braku możliwości rozwoju. Okazuje się bowiem, że 99,55% inwestycji na obszarach przyrodniczych jest realizowanych z poszanowaniem przyrody.



Mimo że sieć Natura 2000 w Polsce funkcjonuje już 10 lat, wielu słysząc ten termin wyobraża sobie rezerwat, w którym obowiązują wyłącznie ograniczenia i restrykcje. Tymczasem obszary Natura 2000 są specyficzną formą ochrony przyrody, gdzie panuje zasada, że można robić wszystko, co nie pogorszy stanu przedmiotów ochrony, dla których obszar został utworzony. Włączenie terenu do sieci Natura 2000 nie wiąże się z koniecznością zaprzestania działalności rolniczej czy inwestycyjnej. Natura 2000 nie blokuje również przedsięwzięć związanych z rozbudową infrastruktury turystycznej czy komunikacyjnej – oczywiście nie wpływających negatywnie na walory przyrodnicze obszaru.



Doświadczenia pokazują, że istnienie obszaru należącego do sieci Natura 2000 może być szansą i wsparciem zarówno rozwoju lokalnego, jak i regionalnego. Kluczem do sukcesu jest właściwe wdrażanie i zarządzanie tymi terenami, świadomość społeczna w zakresie istniejących możliwości oraz odpowiednie zaplanowanie i realizacja inwestycji.

W praktyce przedsiębiorcy niejednokrotnie udowodnili, że potrafią współdziałać z przyrodnikami. Przykładem jest budowa autostrady A1 na odcinku Nowe Marzy–Czerniewice w województwie kujawsko-pomorskim. Przebieg tej drogi, łączącej północ z południem kraju, wiązał się z ingerencją w tereny, posiadające szczególne wartości przyrodnicze. Powstająca na trasie przeprawa rozcina bowiem koryto Wisły wraz z jej terenami zalewowymi.

Tym samym celem była budowa mostu w taki sposób, aby ograniczyć na etapie realizacji i eksploatacji do minimum oddziaływanie konstrukcji na środowisko. Dzięki współpracy specjalistów reprezentujących wszystkie strony, w tym: inwestora, wykonawcę, organizacje przyrodnicze i administrację, wypracowano szereg rozwiązań, które pozwoliły na zachowanie najwyższych standardów technologicznych, jak i ograniczenie zagrożeń związanych z budową.

Włączenia poszczególnych regionów do sieci Natura 2000, to także korzyści dla samorządów lokalnych. Obszary te stanowią bowiem niezwykle wartościowy kapitał, który staje się motorem ich rozwoju i dodatkową szansą na popularyzację. Dobrze zachowana przestrzeń przyrodnicza w obszarach Natura 2000 powinna być podstawą rozwoju funkcji rekreacyjnych, turystycznych, edukacyjnych, alternatywnego rolnictwa, produktów lokalnych – poszukiwanych w Unii Europejskiej. Już dziś wielu samorządowców umiejętnie wykorzystuje ten potencjał, m.in. w strategiach rozwoju oraz działaniach promocyjnych. Zwiększają w ten sposób szanse na zdobycie dofinansowania umożliwiającego realizację projektów i programów poprawiających stan infrastruktury – kanalizując czy budując drogi lub ścieżki rowerowe.

Sieć Natura 2000 to zdecydowany sprzymierzeniec zrównoważonego rozwoju. Upowszechnianie rzetelnej wiedzy na ten temat jest niezwykle istotne, zwłaszcza wśród społeczności lokalnych, ale także nas wszystkich, bo pozwala cieszyć się pięknem otaczającej nas natury.





Parafianie dumni z nietoperzy – przejaw właściwie pojętej ochrony przyrody



Rozmowa z ks. dr. Zenonem Tomasiakiem, proboszczem parafii w Bukowcu w latach 2005-2009, położonej w obszarze Natura 2000 Ostoje Nietoperzy Beskidu Wyspowego



Jak wspomina Ksiądz czas spędzony w parafii na Bukowcu, która stanowiła dom nie tylko dla parafian, ale i nietoperzy?

Do Bukowca w pewien sposób sprowadziła mnie pasja, którą jest eksploracja jaskiń. Kiedy Biskup zaproponował mi objęcie tej parafii, po prostu wiedział komu tę propozycję złożyć. Należę do Śląskiego Klubu Tatarnictwa Jaskiniowego. Jestem tatarnikiem jaskiniowym, więc różnorodność flory i fauny jaskiniowej jest mi znana z wypraw. Co ciekawe, niedaleko kościoła w Bukowcu znajduje się jaskinia „Diabła Dziura”. W parafii miałem więc okazję przyjrzeć się z bliska istniejącej na strychu drewnianego kościoła kolonii rozrodzłej nietoperzy. Była to dla mnie kontynuacja obserwacji nietoperzy widzianych we wnętrzu jaskini.

Czego dowiedział się Ksiądz w tym czasie o nietoperzach?

Bukowiec przez kilka miesięcy był centrum badań nietoperzy, polegających na oznaczaniu czy liczeniu populacji. Brałem w nich udział jako obserwator, fascynujące były odłowu nietoperzy w specjalne sieci i oznaczanie gatunku, płci, mierzenie oraz ważenie. Odbywało się to jesienią obok otworu jaskiniowego, gdzie nietoperze przylatywały na gody. Bacznie przyglądałem się tym zwierzętom na strychu naszego kościoła, aby zapewnić im optymalne warunki bytowania, także podczas remontu zabytkowego obiektu. Interesowałem się wielkością kolonii, aby określić sukces biologiczny przedsięwzięcia.

Jakie gatunki nietoperzy zamieszkiwały kościół?

Na strychu w kościele w Bukowcu przebywały głównie podkowce małe. Czasami zdarzały się pojedyncze okazy gacka.

Jakie warunki trzeba im było zapewnić?

Nietoperze same wybierają sobie najlepsze stanowiska tj. miejsca, w których

jest spokój, zaciemnione w dzień strychy domów, stodół, stare piwnice zbutwiełe dziuple drzew. Najważniejsze, aby ich nie płoszyć i nie przeszkadzać.

Jak obecność latających ssaków wpływała na życie parafii? Jak parafianie przyjęli ochronę nietoperzy w kościele?

Parafianie są dumni, że w ich miejscowości od zawsze były nietoperze. Jest to przejaw właściwie pojętej ochrony przyrody. Bukowiec dzięki latającym ssakom stał się słynny, a sam kościół zyskał nowy dach z wyremontowaną wieżą oraz zaadaptowanym dla nietoperzy strychem, na którym zamontowano specjalne platformy zbierające guano.

Czy zdarzyło się, że nietoperze stwarzały jakieś niedogodności dla parafian?

W piękne letnie wieczory nietoperze wlatywały do wnętrza świątyni podczas nabożeństw, ale tylko na chwilę i zaraz odlatywały, aby pożywić się komarami. Wszyscy byli przyzwyczajeni do takiego widoku. Pojawienie się nietoperza potwierdziło, że z kolonią rozrodzłą jest wszystko w porządku. Na wielu strychach domów w Bukowcu i okolicy również żyją te ssaki i mieszkańcom to nie przeszkadza. Obecność tych zwierząt zawsze oznacza brak uciążliwych dla ludzi komarów.

Czyli da się pogodzić funkcjonowanie kościoła i wykorzystanie jego murów dla nietoperzy?

Przez lata proboszczowie i parafianie nie wiedzieli, że mają u siebie na strychu świątyni nietoperze. Ich obecność nie koliduje bowiem z funkcjonowaniem kościoła. Są chwile takie jak remonty dachów czy sprzątanie strychów, kiedy trzeba zachować zasadę nieprzeszkadzania tym ssakom, aby mogły funkcjonować. Podczas wykonywania iluminacji kościołów powinno się tak umieszczać lampy, aby nie świeciły w otwory wylotowe nietoperzy.

Co poradzić innym księżom, którzy mają na strychach kościołów nietoperze?

Aby się skontaktowali z przyrodnikami badającymi nietoperze. Stan wiedzy specjalistów i możliwość pozyskiwania dotacji na ochronę obiektów kościelnych i ginących gatunków nietoperzy pozwoli rozwiązać wszelkie problemy.





Zróżnicowanie przyrodnicze Doliny Noteci



To jeden z najpiękniejszych zakątków, nie tylko Wielkopolski, ale całego kraju. O ogromnym znaczeniu dla ptaków – zarówno w okresie lęgowym, jak i w czasie migracji oraz zimowania. Występuje tutaj około 240 gatunków, a populacje kulika wielkiego czy podróżniczka należą do największych w Polsce. Dolina Noteci jest także jednym z najważniejszych szlaków migracyjnych ptaków wodno-błotnych w środkowej Europie oraz doskonałym korytarzem ekologicznym dla innych gatunków.

Obszar Doliny Noteci przebiega przez dwa województwa: wielkopolskie i kujawsko-pomorskie. Wielkopolski fragment, o powierzchni ponad 38 tys. ha, leży w północnej części województwa i obejmuje obszar doliny między Wieleń a Osiekiem nad Notecią, z wyłączeniem niewielkiego fragmentu w okolicach Ujścia.



W Dolinie Noteci chronione siedliska przyrodnicze zajmują łącznie ok. 14% powierzchni obszaru. Wśród nich zdecydowanie dominują siedliska łąkowe i zaroślowe. Są to trwałe użytki zielone, takie jak łąki kośne, torfowiska niskie z fragmentami zalewowych łąk i trzcinowisk, z enklawami zakrzewień i zadrzewień. Zbocza doliny pokrywają płyty muraw kserotermicznych i suche wrzosowiska. Lasy zajmują jedynie 7% powierzchni ostoi. Przeważają lasy liściaste, ale pojawiają się również kompleksy buczyn i dąbrów, w tym m.in. ciepłolubnej dąbrowy. Wzdłuż całej doliny występują starorzecza i naturalne eutroficzne zbiorniki wodne porośnięte głównie przez szuwar trzcinowy z trzciną pospolitą i zarośla wierzbowo-olchowo-brzozowe. To tutaj znajdują się stanowiska rzadkich roślin, m.in. staroduba łąkowego *Angelica palustris*.

Obszar Dolina Noteci obejmuje także dwa niezależnie obszary: Dolinę Środkowej Noteci i Kanału Bydgoskiego oraz Nadnoteckie Łęgi. Fragment wielkopolski pierwszego z nich, o powierzchni ponad 21 tys. ha, stanowi ważne miejsce występowania ptaków, zarówno tych odbywających lęgi w jej obrębie, jak również populacji wędrownych. Podczas przelotów zatrzymują się tu zgrupowania ptaków wodno-

-błotnych liczące 23 000 – 25 000 osobników. Największą liczebność osiągają w tym okresie stada gęsi zbożowych, gęsi białoczelnych i siewek złotych. Nad Notecią odbywają się także jesienne zlotowiska żurawi. Wśród ptaków, które można tu spotkać warto wymienić również łabędzia czarnodziobego. To najmniejszy spośród łabędzi występujących w Polsce. W porównaniu do swoich „krewnych” ma krótszą szyję i krótszy, bardziej wysklepiony dziób. Można go zobaczyć jedynie podczas przelotów i zimowania, tj. w okresie od września do maja.

Nadnoteckie Łęgi z kolei to ciekawy, ale rzadko wspomniany obszar Natura 2000 zlokalizowany nad Notecią. Niemal dokładnie pokrywa się z zachodnią częścią siedliskowego obszaru Dolina Noteci. Obejmuje 50-kilometrowy fragment doliny między miejscowościami Ujście i Wieleń. Notec na tym odcinku jest uregulowana i wykorzystywana jako szlak wodny. Nadnoteckie Łęgi są ważną ostoją ptaków wodno-błotnych, związanych z dolinami rzecznyymi znacząco przekształconymi w wyniku działalności człowieka. Jest to jedno z kilku najistotniejszych krajowych siedlisk lęgowych podróżniczka i kulika wielkiego. Znaczną liczebność osiągają tutaj również populacje lęgowe derkacza i rycyka. Na uwagę zasługuje także nieregularne gniazdowanie rzadkiego w zachodniej części Polski – dubelta. W Nadnoteckich Łęgach schronienie znalazł również bocian biały – obszar ten jest jednym z ważniejszych lęgowisk tego gatunku w zachodniej Polsce.

Dolina Noteci to miejsce, które powinien odwiedzić każdy, kto szuka ciszy i spokoju na łonie natury. Warto dodać, że obszar ten zwyciężył w kategorii „Natura” w konkursie „7 Nowych Cudów Polski”.





Nietoperze pomagają ratować świątynie!



Fot. R. Szkudlarek

Rozmowa z Rafałem Szkudlarkiem z Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „pro Natura”, koordynatorem projektu LIFE+ pn. Ochrona podkowca małego i innych gatunków nietoperzy w południowej Polsce.



Gdzie w Polsce można spotkać nietoperze? Jakiej miejsca zamieszkują?

Prościej odpowiedzieć, gdzie ich spotkać nie sposób... Nie żyją chyba tylko pod wodą, a poza tym są niezwykle wszędobylskie. Latają na połowania, odbywają długie wędrówki migracyjne, potrafią wcisnąć się w każdą szczelinę. Zwykle to dziupla drzewa lub pęknięcie w murze, a czasem nawet przestrzeń pod plandeką TIR-a. Co roku chiropterolodzy z całej Polski mają pełne ręce roboty ze zgłoszeniami o nietoperzach wlatujących do mieszkań. W miastach trafiają się także schronienia w postaci szczeliny, dylatacji czy kanałów wentylacyjnych w blokach z wielkiej płyty.

Jakie gatunki nietoperzy żyją w Polsce? Które z nich są objęte ochroną w ramach sieci Natura 2000?

Dotychczas stwierdzonych zostało 25 gatunków nietoperzy i wszystkie objęte są ochroną prawną, zarówno na mocy prawa krajowego, jak i Dyrektywy Siedliskowej UE, która jest podstawą tworzenia sieci Natura 2000. Siedem spośród występujących w Polsce nietoperzy, należących do najbardziej zagrożonych w Europie gatunków zwierząt, wymienione zostało w Aneksie II Dyrektywy Siedliskowej. I to na nie głównie zwracano uwagę, wyznaczając najcenniejsze przyrodniczo obszary naszego kraju. Są to: podkowiec mały i podkowiec duży – występujące wyłącznie na południu Polski, poza tym nocki – duży, orzęsiony, łądkowłosy i Bechsteina oraz mopek.

Na czym polega ochrona nietoperzy? Jakiej warunki trzeba im zapewnić?

Ochrona nietoperzy to szeroko pojęta edukacja, minimalizowanie niekorzystnych dla przyrody skutków naszej działalności oraz kompensowanie strat. Z tym ostatnim należy wybiegać naprzód, bo na nadrabianie już powstałych szkód może nam zabraknąć czasu. Teraz jest całe mnóstwo nowych zagrożeń – elektrownie wiatrowe, termomodernizacje budynków, środki ochrony drow-

na, szybkie drogi, turystyka w podziemiach, iluminacje budynków – długo by wymieniać. Z ich oddziaływania na przyrodę, często nie zdajemy sobie nawet sprawy.

Jakie są Pana doświadczenia z realizacji projektów poświęconych ochronie nietoperzy w obiektach sakralnych?

To nie były projekty nastawione na nietoperze w obiektach sakralnych, tylko na ochronę najbardziej zagrożonych gatunków. Tak się jednak składa, że większość znanych i cennych kolonii tych zwierząt znalazła swoje schronienia na poddaszach kościołów i cerkwi. Podobnie jest obecnie w projekcie finansowanym ze środków LIFE+ i NFOŚiGW. Współpraca z gospodarzami obiektów układa się na ogół bardzo dobrze, a i w odbiorze społecznym ranga nietoperzy rośnie. To już nie byle mysz ze skrzydełkami, ale stworzenia, które pomagają ratować świątynie!

Ochrona zabytków i ochrona nietoperzy – czy idą w parze?

Przed wszystkim muszą iść w parze. W realizowanych przez nasze Stowarzyszenie projektach dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze traktowane są jako równie cenne i nierozdzielnie połączone. Dla przykładu: już blisko 30 zabytkowych cerkwi i kościołków południowej Polski otrzymało nowe dachy dzięki temu, że są cennymi schronieniami nietoperzy.

Jakie korzyści dla mieszkańców parafii wiążą się z występowaniem nietoperzy w kościołach i objęciem ich ochroną w ramach sieci Natura 2000?

Wpisanie obiektu, w którym istnieje kolonia nietoperzy, do sieci Natura 2000 może przynieść realne korzyści dla społeczności lokalnej w postaci wsparcia przy utrzymaniu właściwego stanu obiektu i jego otoczenia. Nie zawsze są to świątynie, ale także inne obiekty użyteczności publicznej. Ranga takiego miejsca wzrasta poprzez istnienie kolonii nietoperzy, co może mieć wpływ na pozyskiwanie dodatkowych środków na inne lokalne działania. Wiele miejsc, w których dofinansowano remont dachu ze względu na nietoperze stanowi dobry przykład godzenia interesów ludzi i przyrody. Tym samym promuje parafie, miejscowość, region.

Całość wywiadu dostępna na www.poznajnature.pl.





Inwestycje drogowe na obszarach Natura 2000 – sukces kompromisu



Temat inwestycji na obszarach Natura 2000 od zawsze budzi wiele kontrowersji. Okazuje się jednak, że dzięki efektywnemu współdziałaniu zainteresowanych stron oraz odpowiedniemu podejściu realizacja przedsięwzięć, w tym budowa nowych dróg, na chronionych terenach jest możliwa. Przykładem osiągniętego kompromisu jest trasa Via Baltica w województwie podlaskim.

Wbrew powszechnym obawom, Natura 2000 nie blokuje realizacji inwestycji drogowych. Konieczne jest jednak uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach lub przeprowadzenie oceny oddziaływania przedsięwzięcia na obszar Natura 2000, a najpierw przygotowanie kompletnej dokumentacji uwzględniającej przepisy prawa. Inwestycje drogowe realizowane na Podlasiu pokazują, że można połączyć rozbudowę lokalnej infrastruktury z troską o przyrodę.



Via Baltica to potoczna nazwa fragmentu drogi międzynarodowej E67, wiodącego z Polski, przez Litwę i Łotwę, aż do Estonii. Jest ona najważniejszym połączeniem między krajami leżącymi nad Morzem Bałtyckim. Inwestycja od początku budziła wiele kontrowersji. Najbardziej dyskusyjny fragment stanowiła obwodnica Augustowa, której część miała wyjściowo przebiegać przez cenną przyrodniczo Dolinę Rospudy. Dla rozwiązania sporu powołano okrągły stół, w skład którego weszli przedstawiciele rządu, samorządu, drogowcy, naukowcy i przedstawiciele mieszkańców Augustowa. W wyniku rozmów zdecydowano o przeprowadzeniu oceny alternatywnych możliwości przebiegu trasy i w efekcie wybrano wariant przebiegający przez miejscowość Raczki – jako najmniej szkodliwy dla środowiska oraz najmniej konfliktowy społecznie.

Dzięki współdziałaniu zainteresowanych stron udało się osiągnąć kompromis w sprawie innego odcinka trasy Via Baltica, łączącego Ostrów Mazowiecką z miejscowością Szczuczyn, z wyłączeniem

obwodnicy Łomży. W ramach planowanego przedsięwzięcia Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przewiduje budowę drogi ekspresowej, dróg dojazdowych przeznaczonych do ruchu lokalnego oraz przebudowę infrastruktury. Dla zabezpieczenia okolicznych mieszkańców przed hałasem Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska nałożył na inwestora obowiązek wykonania ekranów akustycznych. Trasa nie przecina obszarów chronionych, ale w celu zabezpieczenia lokalnych ścieżek migracji zobowiązano wykonawcę do budowy ponad czterdziestu przejść i przepustów dla płazów, gadów i ssaków, w tym także jednego z pierwszych w województwie podlaskim przejścia górnego – w postaci zielonego mostu.

Via Baltica nie jest jedynym przykładem osiągniętego kompromisu w sprawie inwestycji drogowej realizowanej na chronionych terenach. Dzięki odpowiedniemu podejściu udało się wypracować porozumienie w kwestii rozbudowy drogi krajowej Nr 8 na odcinku Katryńka – Przewalanka. Trasa przebiega przez dwa obszary Natura 2000 – Puszcze Knyszyńską oraz Ostoję Knyszyńską, stanowiące schronienie dla wielu cennych siedlisk przyrodniczych oraz rzadkich gatunków roślin i zwierząt. Kluczem do sukcesu okazała się przede wszystkim efektywna współpraca pomiędzy Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad a RDOŚ w Białymstoku. Przygotowano rzetelnie opracowany raport oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Zaproponowano odpowiednie warunki dotyczące minimalizacji zagrożeń i łagodzenia niekorzystnego wpływu inwestycji na środowisko naturalne – m.in. budowę przejść dla zwierząt oraz ograniczenie czasowe prac.





Majestatyczny żubr



Sprzyjają mu ekosystemy lasów liściastych i mieszanych oraz otwarte powierzchnie takie jak: łąki śródleśne, polany i zręby. Chętnie żeruje także na obrzeżach lasu. Puszcza Białowieska jest więc dla tego gatunku idealnym miejscem. I nic w tym dziwnego, że żubr jest królem podlaskiej puszczy. Żyje tam największa populacja tych zwierząt w Polsce – około 500 osobników.

Żubr jest największym żyjącym obecnie ssakiem Europy. Ze względu na zagrożenie wyginięciem jest gatunkiem chronionym, m.in. w ramach sieci Natura 2000. Cechą charakterystyczną jego wyglądu jest potężna głowa z tzw. brodą i grzywą oraz krótkimi, ale masywnymi rogami. Mimo masy ciała wynoszącej pół tony ssaki te są bardzo płochliwe. Ponoć łatwiej podejść w lesie stado jeleni niż stado żubrów. Dzięki szaro-brunatnemu ubarwieniu sierści zwierzę to doskonale stapia się z otoczeniem, więc trudno dostrzec je w lesie. Łudząco przypomina swojego kuzyna - bizona amerykańskiego.



Żubr jest zwierzęciem stadnym. Dorosłe samice, tzw. krowy, wraz z młodymi tworzą grupy mieszane, liczące 10-14 osobników. Przewodnikiem zostaje starsza doświadczona krowa. Dojrzałe płciowo samce, tzw. byki, tworzą odrębne niewielkie grupy kawalerskie, a starsze byki pozostają samotne. W okresie rui dorosłe samce dołączają do stad złożonych z krów i cielaków. Po 2-3 dniach zalotów, kiedy byk zapłodni krowę, szuka sobie nowej partnerki. Po 264 dniach ciąży samica rodzi samotnie poza stadem, zwykle jednego cielaka, następnie wraca i opiekuje się nim przez kolejne dwa lata. Zimą ugrupowania mogą rozrastać się nawet do 100 osobników, które wiosną dzielą się znów na mniej liczne.

Każdego dnia stado pokonuje ok. 7,5 km zależnie od warunków pokarmowych i pogodowych. W sezonie wegetacyjnym 60% dnia żubry poświęcają na żerowanie. Najlepszą na to porą jest czas

tuż po wschodzie słońca i chwile przed zachodem. Upalne dni potężne ssaki wykorzystują na odpoczynek. Leżą wtedy na boku, rzadko można zaobserwować je w pozycji stojącej. Cielęta sporo czasu przeznaczają na zabawy, w ramach których młode byki toczą między sobą walki.

Warto wiedzieć, że do przetrwania żubr potrzebuje 30-45 kg zielonej masy dziennie. W centrum zainteresowania pokarmowego tych przeżuwaczy znajdują się trawy i rośliny zielne (70-90%). Kora i pędy drzew są zjadane wiosną, kiedy nie ma jeszcze wystarczająco dużo roślin. Każdy dostępny zbiornik wodny staje się dla tych zwierząt wodopojem. Zimą, kiedy zamraża, wygniatają racicami wgłębienia, w których zbiera się woda i topniejący śnieg.

Białowieskie żubry w okresie zimowym są dokarmiane. Początki tego proceduru sięgają czasów carskich. Obecnie ich największymi smakołykami są siano, sianokiszka i buraki pastewne. Co roku pracownicy Białowieskiego Parku Narodowego zakupują od okolicznych rolników po 200 ton tego pożywienia. Dodatkowo zakontraktowanych jest ponad 100 ha łąk od rolników, którzy pozostawiają w specjalnych brogach skoszoną trawę. Dzięki temu wychodzące z puszczy zimą żubry mają co jeść.

W Polsce żubry występują w pięciu stadach wolnościowych: Puszczy Białowieskiej, Puszczy Knyszyńskiej, Puszczy Boreckiej, w Lasach Wałęckich oraz w Bieszczadach.





Zrozumieć niedźwiedzia



Niedźwiedź brunatny to drapieżny ssak o krępej budowie ciała – masa dorosłych karpaccich osobników niekiedy przekracza 300 kg. Ma długą sierść o zmiennym ubarwieniu – od słomkowożółtej do ciemnobrązowej, nawet czarnej. Porusza się tzw. inochodem, czyli kroczy na zmianę obiema lewymi lub obiema prawymi kończynami. Potrafi szybko biegać, na krótkich dystansach do 65 km/h, pływać, wspinać się na drzewa i pokonywać eksponowane trasy w partiach szczytowych gór.



Prowadzi samotniczy tryb życia. Wyjątkiem są okresowe wspólne przebywanie samców i samic w czasie rui oraz prowadzenie przez matki młodych przez okres nawet 2,5 roku. Znane są również przypadki zgrupowań niedźwiedzi na szczególnie atrakcyjnych żerowiskach. Na obszarach o niskim zaludnieniu drapieżniki te są w zasadzie aktywne całą dzień, z przerwą w porze południowej. Z kolei na terenach o stałej obecności człowieka żerują nocą.

Jeśli chodzi o dietę, niedźwiedź brunatny nie jest wybredny. Należy do zwierząt wszystkożernych – nie gardzi owocami leśnymi, jajami ptaków, zielonymi częściami roślin, padliną, ale także większą zwierzyną leśną, którą dogania bez trudu, choć pozornie wydaje się ociężały.

W Polsce istnieje pięć stałych ostoi tego gatunku: Beskid Żywiecki, Tatry, Beskid Sądecki, Beskid Niski i największa – Bieszczady, choć zwierzęta można spotkać także w innych rejonach Karpat, a nawet daleko na niżu. W przeszłości niedźwiedź brunatny zasiedlał cały obszar kraju, był wtedy popularnym obiektem polowań. Mimo że te czasy dawno minęły, obecnie czynniki ograniczające normalne funkcjonowanie populacji tych drapieżników są na-

dal wyłącznie związane z działalnością człowieka. Wśród najważniejszych wymienia się: przekształcanie środowiska, fragmentację kompleksów leśnych i niepokojenie. Poważnym problemem jest synantropizacja niedźwiedzi na obszarach o dużym ruchu turystycznym, czyli dostosowanie się gatunku do życia w środowisku przekształconym przez człowieka. Zwierzęta zwabione zapachem śmieci i resztek pozostawionego pokarmu wywołują z jednej strony panikę, z drugiej – skrajne lekceważenie niebezpieczeństwa.

Nie oznacza to bynajmniej, że nie można pogodzić interesów niedźwiedzia z rozwojem turystyki. W planach zagospodarowania przestrzennego powinno się jednak zwrócić uwagę na zapewnienie niezbędnej do życia tych drapieżników przestrzeni, utrzymanie istniejących lub tworzenie nowych korytarzy leśnych oraz lokalizowanie komunalnych wysypisk śmieci z dala od kompleksów leśnych.

Na Podkarpaciu, gdzie występuje największa populacja niedźwiedzi, z roku na rok zmniejsza się liczba szkód wyrządzanych przez te drapieżniki. Trend spadkowy wynika przede wszystkim z działań prewencyjnych podejmowanych przez Regionalną Dyрекcyj Ochrony Środowiska w Rzeszowie. Od 2010 roku zakupiono i rozdano łącznie 33 sztuki pastuchów elektrycznych i 4 zestawy siatki na łączną kwotę 59 363,37 zł. Ważna jest też edukacja turystów, przede wszystkim na temat tego, że należy unikać pozostawiania na szlakach resztek żywności! Pozwoli to miłośnikom górskich szlaków cieszyć się pięknem przyrody, a niedźwiedziom wieść spokojny, niezakłócony żywot.

Legendy o bestiach czyhających na nieostrożnych turystów sprawiły, że amatorzy górskich wycieczek boją się, że spotkają go na szlaku. Jednak ten największy lądowy drapieżnik sam niechętnie wychodzi człowiekowi naprzeciw. Nie bez powodu również stał się bohaterem literatury dziecięcej i jako „pluszowy miś” ukochaną zabawką najmłodszych. Jaka jest zatem prawdziwa natura niedźwiedzia?





Niedoceniony Pan Derkacz



W większości krajów zachodnich derkacz prawie wyginął. Jedynie na wschodzie Europy jest nadal w miarę liczny i z tego też względu znalazł się na liście gatunków, dla których tworzone są obszary specjalnej ochrony w ramach Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000.



Derkacz to gatunek średniego ptaka z rodziny chruścieli. Czarne pióra dorosłego osobnika otoczone są jasnym pasmem, co tworzy charakterystyczny łuskowaty wzór. Boki głowy i szyi mają niebieskoszary kolor. Na brzuchu w okolicach nóg występują wyraźne białe i rdzawe pasy, które zanikają w okolicach ogona.

Gatunek ten jest bardzo płochliwy, niemal całe życie spędza w ukryciu, przemieszczając się głównie na piechotę. Bardzo niechętnie zrywa się do lotu. Gdy się już na to zdecyduje, łatwo rozpoznać go po jednolicie rdzawo-brązowych skrzydłach oraz opuszczonych długich nogach. Jednak najbardziej charakterystyczny dla derkacza jest głos godowy. Dźwięk ten przypomina „der-der” i może być słyszalny nawet z odległości jednego kilometra.

Derkacz zasiedla otwarte i półotwarte tereny z żyznymi, podmokłymi, ekstensywnie użytkowanymi łąkami oraz turzycowiska. Licznie występuje też w dolinach rzecznych, w okolicach strumieni, bagien oraz na obrzeżach wrzosowisk i oczek wodnych. W okresie pierzenia, gdy ptaki tracą zdolność lotu, najchętniej przebywają na ugorach, nieużytkach oraz w innych miejscach z wysoką roślinnością zielną. Ponieważ derkacze są wtedy bezbronne, łąki powinny być koszone od środka do zewnątrz, żeby miały czas

na ucieczkę. Co ciekawe, rolnicy będący właścicielami prawidłowo użytkowanych, a zasiedlanych przed derkacze łąk, mogą ubiegać się o dodatkowe dopłaty. Na łęgowskich głównym składnikiem pokarmu tych ptaków są owady. Dieta uzupełniana jest również ślimakami, małymi żabami oraz zielonymi fragmentami roślin. W okresie wędrówki derkacze odżywiają się z kolei niemal wyłącznie pokarmem roślinnym.

Derkacz występuje na terenie całej Polski, jednak większość stanowisk koncentruje się na wschodzie i północy kraju. Najwięcej skupisk znajduje się w dolinach rzek: Bugu, Wieprzu, Tyśmienicy, Huczwy i Sanu. Ptaki te pojawiają się u nas na przełomie kwietnia i maja. Pomimo tego, że niechętnie latają, przybywają do Polski aż z południowej Afryki, i wbrew temu co niegdyś sądzono, wcale nie wędrują stamtąd pieszo.

Na łęgowska pierwsze przylatują samce i donośnym „derkaniem” próbują zwabić przybywające nieco później samice. Osobniki męskie zdecydowanie nie należą do wiernych małżonków. Kiedy już osiągną swój cel, a samica zaczyna składać jajka, porzucają ją i wyruszają na poszukiwanie nowej partnerki. Opieką nad pisklętami, które wykluwają się po okresie 16-19 dni, zajmuje się więc wyłącznie mama.

Mimo że w Polsce derkacz występuje na niektórych terenach jeszcze dość licznie, szybkie przekształcanie użytków zielonych w grunty orne może w krótkim czasie spowodować znaczne zmniejszenie się krajowej populacji tego gatunku. Zagrożenie dla tych wyjątkowych ptaków stanowi również zaprzestanie użytkowania łąk i co za tym idzie ich zarastanie. Wyjątkowo niebezpieczne jest stosowanie w rolnictwie kosiarek rotacyjnych oraz metoda koszenia od peryferii do środka łąki.





Naturalny unikatowy las Europy



Ponad jedna trzecia powierzchni województwa podlaskiego objęta jest siecią Natura 2000, co oznacza, że region ten chroni prawie 10% obszarów Natura 2000 w całej Polsce. Ciekawych i pięknych miejsc jest więc tutaj naprawdę wiele, do odwiedzenia najbardziej znanego z nich zachęcamy w kampanii „Poznaj swoją Naturę”.



Obszar Natura 2000 Puszcza Białowieża to jeden z ostatnich fragmentów naturalnego lasu w Europie, które dominowały w przeszłości. Jednocześnie to obszar charakteryzujący się wysoką różnorodnością biologiczną. W jego obrębie stwierdzono prawie 1020 gatunków flory. Występują tu stanowiska kilkunastu gatunków storczykowatych i innych zagrożonych roślin. Ponadto stwierdzono obecność 325 gatunków porostów, około 260 gatunków mchów i 1200 gatunków grzybów wielkoowocnikowych. Stanowi to połowę gatunków roślin naczyniowych Polski niżowej.

Typowy krajobraz tego obszaru stanowią płaskie równiny, gdzie przeważają wielogatunkowe lasy liściaste. Niemal połowę terenu porastają dęby, lipy i graby. Z kolei w dolinach puszczańskich rzek takich jak: Narewka, Hwożna, Orłówka występują lasy łąkowe z dominującym jesionem i olszą, a w zatorfionych ich fragmentach wykształciły się subborealne świerczyny na torfie, olsy, brzeziny bagienne i bagienne lasy sosnowo-brzozowe. W stosunku do innych obszarów leśnych Polski i Europy, puszczańskie i relikwowy charakter lasów podkreśla znaczny udział drzewostanów ponad stuletnich naturalnego pochodzenia o zróż-

nicowanej strukturze warstwowej. To jest z kolei przyczyną występowania bogatej fauny bezkręgowców, zwłaszcza owadów saproksylicznych takich jak: zgniotek cynobrowy, ponurek Schneidera czy bogatek wspaniały. Znaczna liczba tych gatunków należy do rzadkich w skali całej Europy.

Najbardziej przekształcone krajobrazy występują na obrzeżach lasów, towarzyszy im rozbudowana sieć komunikacyjna, obecność nasypów drogowych i kolejki leśnej oraz zwirowni. Obszary te cechuje najmniejszy udział starodrzewów i jednocześnie największa powierzchnia drzewostanów zmienionych.

Indywidualność przyrodnicza Puszczy Białowieżskiej, jej znaczenie w zachowaniu różnorodności biologicznej oraz istotna rola w badaniach modelowych nad funkcjonowaniem naturalnych ekosystemów leśnych, zostały docenione poprzez: powołanie „Rezerwatu Biosfery” oraz ustanowienie w 1992 r. pierwszego w Europie trans-granicznego „Objektu Dziedzictwa światowego”. Planowane jest rozszerzenie Rezerwatu Biosfery Puszcza Białowieża, obejmującego obecnie teren Białowieżskiego Parku Narodowego, na całą Puszcę.

Warto dodać, że na całym obszarze znajduje się aż 21 rezerwatów przyrody: Berezowo, Dębowy Grąd, Dolina Waliczówki, Głęboki Kąt, Gnilec, Kozłowe Borki, Krajobrazowy im. prof. Wł. Szafera, Lipiny, Michnówka, Nieznanowo, Olszanka Myśliszcze, Podcerkwa, Podolany, Pogorzelce, Przewłoka, Siemianówka, Sitki, Starzyna, Szczekotowo, Wysokie Bagno, Lasy Naturalne Puszczy Białowieżskiej.





Opancerzony a bezbronny?



Większość czasu spędza w wodzie, co sprawia, że jest doskonałym pływakiem i nurkiem. Na ląd wychodzi, żeby wygrzać się w promieniach słońca. Jednak trudno go spotkać, bo mimo chroniącego go pancerza, jest bardzo płochliwy. Żółw błotny, który zamieszkuje m.in. obszar Małopolskiego Przełomu Wisły, jest jedynym gatunkiem żółwia żyjącym w Polsce w środowisku naturalnym.

Żółw błotny nie należy do zwierząt kolorowo ubarwionych. Grzbietowa część pancerza zwana karapaksem jest szara, rzadziej brązowawa, natomiast część brzuszna (plastron) ma brązowo-żółty, brązowy lub prawie czarny odcień. Kończyny, głowa i ogon są szare lub czarne, często pokryte żółtymi plamami. Czasem, zwłaszcza w pobliżu dużych miast, można go pomylić z innymi gatunkami żółwi – zbiegłymi z hodowli.



W Polsce, poza Małopolskim Przełomem Wisły, żółwie błotne występują głównie na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim, w okolicach Radomia i Olsztyna oraz na obszarze południowej części Pomorza Zachodniego i w Wielkopolsce. Doniesienia o pojedynczych osobnikach pochodzą jednak z prawie całego nizinnego obszaru kraju.

Typowe środowisko żółwia błotnego stanowią płytkie, mocno zarośnięte zbiorniki wody stojącej, bagna, trudno dostępne starorzecza oraz wolno płynące rzeczki z gęstą roślinnością. Gady te większość czasu spędzają pod wodą, gdzie mogą przebywać nawet przez godzinę. Tam też polują i odżywiają się. Ich pokarm stanowią głównie owady, mięczaki, kijanki płazów, padlina oraz rzadziej ryby.

Co ciekawe, żółwie błotne są wyjątkowo długowieczne – żyją powyżej 100 lat! Ich aktywność przypada na okres od połowy marca do początku września. Poza tym okresem spotykane są sporadycznie. Zimują zagrzebane głęboko w mule na dnie zbiorników wodnych.

Składanie jaj, w zależności od warunków atmosferycznych, odbywa się od połowy maja do połowy czerwca. Żółwica wychodzi wtedy na ląd, by szukać odpowiedniej lokalizacji. Można ją spotkać nawet w odległości do kilkuset metrów od macierzystego zbiornika. Gdy odnajdzie właściwe, odpowiednio nasłonecznione i suche miejsce, przystępuje do budowy gniazda – tylnymi łapami kopie głęboki dołek, gdzie następnie składa średnio 14-15 jaj.

Młode wylęgają się zwykle w drugiej połowie sierpnia. W chłodniejszych rejonach zimują w komorach lęgowych i na powierzchnię wychodzą dopiero wiosną następnego roku. Mają wtedy długość około 2,5 cm i miękki pancerz, który nie jest w stanie zabezpieczyć ich przed zagrożeniami. Podczas wędrówki do zbiornika wodnego są narażone na ataki wydr, lisów i borsuków. Dopiero po upływie 6 lat pancerz twardnieje na tyle, że żółwie mogą czuć się bezpieczne. Mimo to do końca życia pozostają wyjątkowymi tchórzami. Doskonale wyczuwają zbliżającego się intruza. Starają się wtedy uciec do wody, a gdy jest to niemożliwe – chowają się do skorupy.

Największe zagrożenie dla żółwia stanowi osuszanie terenów podmokłych, na których występuje oraz zalesianie połączonych w ich pobliżu nieużytków, na których składa jaja. Zdarzają się również odłowy żółwi do prywatnych hodowli. Mimo że skala tego zjawiska jest niewielka, dla małych populacji utrata kilku dorosłych osobników może być znacząca. Znane są również przypadki utopienia żółwi w wyniku sieciowych połowów ryb oraz śmierci pod kołami samochodów.





Śladami podróżniczka



Podróżniczek to ptak wielkości wróbla, lecz od niego smuklejszy. Wierzch jego głowy i ciała jest brązowy, brzuch jasnopłowy, nad okiem przebiega szeroka biała brew i cienki ciemny pasek. Ma ciemnobrązowy, u nasady intensywnie pomarańczowy ogon, a dziób ciemny, często z jaśniejszą dolną szczęką. Najlepiej prezentują się samce w szacie godowej – wówczas ich gardło i pierś stają się jaskrawoniebieskie i błyszczące.



W Polsce występują dwa podgatunki podróżniczka – nizinny i górski. Pierwszy z nich jest zdecydowanie bardziej liczny. Lubi miejsca wilgotne, nadbrzeżne zarośla, zakrzewione i podmokłe łąki. Przeważająca część populacji zamieszkuje doliny rzek – m.in. Biebrzy, górnej Noteci, środkowej Narwi i Wisły, Międzyodrza oraz na Pojezierzu Dobrzyńskim i Kujawskim. Dużo rzadszy podgatunek górski spotkać można w Tatrach i Karconoszach – powyżej górnej granicy lasu, w płatach kosówki przechodzących w hale i rumosze skalne.

Podróżniczek zasadniczo prowadzi samotniczy tryb życia, rzadko widywane stadka liczące do 10 osobników. Na tereny niżowe przylatuje na lęgowiska od końca marca do początku maja. Gniazdo buduje na ziemi, na niewielkim wyniesieniu terenu, w kępie roślinności, często przy pniu drzewa lub gałęzi krzewu. Czasem również na brzegu erozyjnym, na zboczu tamy czy kanału lub pod korzeniami wierzb. Wejście do gniazda skierowane jest ku wolnej przestrzeni, natomiast jego tył jest osłonięty przez roślinność. Podróżniczek wyprowadza 1-2 lęgi

w roku. Pisklęta opuszczają gniazdo po upływie kilkunastu dni, po czym przez okres ok. 2 tygodni są wodzone przynajmniej przez jedno z rodziców.

Na pokarm podróżniczka składają się różne wodne i lęgowe bezkręgowce. Jesienią menu tych ptaków zostaje wzbogacone o nasiona traw i owoce, m.in. bzu, kruszyny i czeremchy. Pisklęta karmione są natomiast głównie pająkami i owadami (muchówkami, chrząszczami i motylami). Podróżniczki żerują wyłącznie na ziemi, zwykle rano i wieczorem. Ważnym miejscem zdobywania pokarmu są powoli obsychające zastoiska wody. Karmiąc młode, ptaki jednorazowo zbierają do kilkunastu ofiar. Samice krążą w tym celu w pobliżu gniazda, samce z kolei wypuszczają się na większe odległości, od kilkudziesięciu do nawet kilkuset metrów.

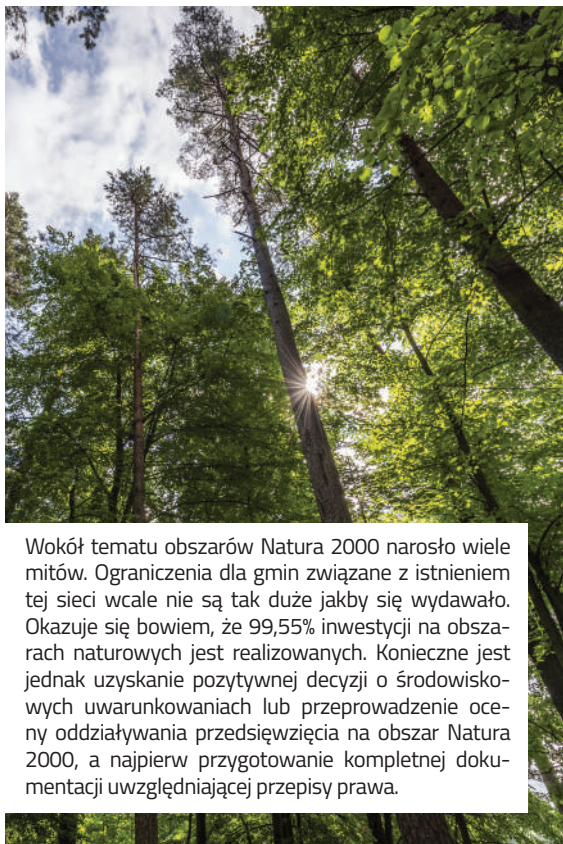
Podróżniczki przylatują do naszego kraju od końca marca do maja i są z nami do przełomu sierpnia i września. Trudno spotkać wędrujące ptaki, gdyż przemieszczają się głównie nocą, pojedynczo lub w małych grupach. Podczas podróży wybierają znacznie bardziej różnorodne siedliska niż w okresie lęgowym, ale utrzymuje się tendencja do wyboru przez nie miejsc podmokłych. Na zimę prawdopodobnie odlatują do Środkowej i Zachodniej Afryki.

Podróżniczek występuje w Polsce nielicznie. Szczególne niebezpieczeństwo dla tych wyjątkowych ptaków stanowią zmiany reżimu hydrologicznego rzek, zasypywanie starorzeczy i zagłębienie terenu okresowo wypełnianych wodą oraz osuszenie torfowisk i lasów bagiennych.





Jak skutecznie realizować inwestycje na obszarach Natura 2000



Na obszarach Natura 2000 mamy do czynienia z trzema rodzajami przedsięwzięć: mogącymi zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, mogącymi potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko i mogącymi znacząco oddziaływać na obszar Natura 2000. W przypadku tej ostatniej nie uzyskuje się decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, ale w przypadku dwóch pierwszych obowiązek składania raportu lub karty informacyjnej przedsięwzięcia wraz z wnioskiem należy do inwestora.



W raporcie o oddziaływaniu na środowisko inwestor musi podać informację o gatunkach roślin i zwierząt występujących na brany pod uwagę terenie, a także o wszelkich oddziaływaniach samej inwestycji. Procedura przeprowadzania oceny oddziaływania na środowisko ma więc zindywidualizowany charakter.

W odniesieniu do obszarów Natura 2000 generalna zasada jest taka, że można na nich realizować działania, które nie szkodzą określonej siedlisku czy gatunkowi. Mniejsze znaczenie ma sam obszar i jego granice, a szczególną uwagę zwraca się na przedmioty ochrony. Kiedy przedsięwzięcie realizowane jest poza obszarem, ale może oddziaływać na przedmioty ochrony danego obszaru i wówczas ocena jest również potrzebna. Jeśli chodzi o inwestycje znacząco negatywnie oddziałujące na obszar Natura 2000, zgoda na ich realizację może być wyrażona tylko w przypadku łącznego zaistnienia trzech przesłanek: kiedy przedsięwzięcie ma charakter nadrzędnego interesu publicznego, nie można znaleźć rozwiązań alternatywnych i gdy istnieje możliwość zastosowania kompensacji przyrodniczej, czyli naprawienia

strat w środowisku, które powstały, w innym miejscu.

Obszary Natura 2000 są istotne ze względu na przedmioty ochrony. W związku z tym rozpatruje się, jaki wpływ dana inwestycja będzie miała na to, co jest chronione właśnie w tym miejscu. Bierze się pod uwagę całe środowisko życia danego gatunku, w tym obszar żerowania czy miejsce gniazdowania. Jeśli okaże się, że oddziaływanie jest negatywne, to według prawa obowiązek zaproponowania rozwiązań minimalizujących spoczywa na przedsiębiorcy. Sposobów może być wiele: od zmiany organizacji ruchu, wygradzanie dróg czy zbudowanie przepustów i przejść dla zwierząt po zakaz wycinki w okresie lęgowym ptaków.

Dzisiaj wiele z przedsięwzięć realizuje się z udziałem środków unijnych wydatkowanych w ramach programów operacyjnych. Warto więc zadbać o poprawne przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko na obszarze Natura 2000, bo jest to niezbędnym warunkiem pozyskania takiego dofinansowania.

I choć inwestowanie na obszarach Natura 2000 najczęściej wiąże się z dodatkowymi nakładami przedsiębiorcy, to pamiętajmy, że w głównej mierze chodzi tutaj o zabezpieczenie zdrowia i życia ludzi, a także otaczającego nas środowiska i poszczególnych przedmiotów ochrony na tym obszarze. Przykładów inwestycji zakończonych sukcesem mamy naprawdę dużo.

Więcej informacji nt. inwestowania na obszarach Natura 2000 pod linkiem: <http://natura2000.gdos.gov.pl/strona/natura-w-procedurze-inwestycyjnej>.

